

UZASADNIENIE

W maju 2017 roku B. P. nie miał stałego miejsca zamieszkania i był osobą bezdomną przebywającą na obszarze (...) W.. Mężczyzna nocował wówczas w autobusach, na dworcach oraz klatkach schodowych i utrzymywał się z prac dorywczych oraz kradzieży. B. P. był osobą uzależnioną od alkoholu oraz innych substancji psychoaktywnych (kanabinole, amfetamina) i w ww. okresie często zażywał te substancje. Mężczyzna był kilkakrotnie karany za kradzieże, za które Sąd skazywał go na kary ograniczenia wolności.

Kiedy B. P. przebywał na obszarze dzielnicy W. poznał K. O., który również był wcześniej karany za kradzież i skazany za ww. przestępstwo na karę ograniczenia wolności. Ponadto, podobnie jak B. P., K. O. był uzależniony od alkoholu, kanabinoli i amfetaminy, a także od mefedronu. W ww. okresie mężczyzna pił alkohol oraz zażywał amfetaminę w ciągach.

W dniu 16 maja 2017 roku w godzinach wieczornych mężczyźni postanowili wspólnie dokonać kradzieży z lokalu B. znajdującego się przy ul. (...) w dzielnicy M.. W nocy z 16 na 17 maja B. P. i K. O. po zamknięciu lokalu wypchnęli w nim okno, po czym jeden z mężczyzn wszedł do wnętrza, zabierając z niego znajdujące się w kasetce pieniądze w kwocie 80 zł, zgrzewkę napoju C. o wartości 40 zł, telefon komórkowy marki H. o wartości 100 zł oraz telefon komórkowy marki M. o wartości 100 zł. Mężczyźni podzielili się ww. przedmiotami z wyjątkiem telefonów, które B. P. i K. O. porzucili w autobusie linii 189. Łączna wartość strat poniesionych przez właściciela lokalu W. D. wyniosła 320 zł.

W nocy z 18 maja na 19 maja 2017 roku B. P. i K. O. ponownie zdecydowali się na dokonanie kradzieży. W tym celu w godzinach wieczornych pojechali autobusem komunikacji miejskiej na M.. Mężczyźni postanowili włamać się do salonu fryzjerskiego znajdującego się przy ulicy (...), będącego własnością C. J., który w tym dniu otwarty był do godziny 20:00. B. P. i K. O. wypchnęli w lokalu okno, a następnie zabrali z jego wnętrza laptop marki D. o wartości 300 zł, trzy maszynki do strzyżenia marki M. typ (...) o wartości 275 zł oraz kasetkę o wartości 40 zł z zawartością pieniędzy w kwocie 2500 zł. Łączna wartość strat poniesionych przez właściciela lokalu wyniosła 4828 zł.

Po zabraniu skradzionych przedmiotów B. P. i K. O. udali się na Al. (...), gdzie znajdował się salon fryzjerski, którego właścicielką była M. B.. Po dotarciu na miejsce jeden z mężczyzn podważył okno i wszedł do wnętrza lokalu, zabierając stamtąd kasetkę z pieniędzmi o wartości 570 zł, dwie maszynki do strzyżenia marki M. typ (...) o wartości odpowiednio 437 zł i 383 zł, maszynkę do strzyżenia marki J. typ (...) o wartości 229 zł, dwie suszarki do włosów o łącznej wartości 200 zł oraz puszkę z pieniędzmi w kwocie 500 zł. Łączna wartość skradzionych na szkodę M. B. przedmiotów wyniosła 2319 zł.

W nocy z 24 na 25 maja 2017 roku B. P. i K. O. ponownie spotkali się i udali się w rejon, w których dokonali poprzedniej kradzieży tj. w okolicy Alei (...). Mężczyźni poprzez podważenie okna, a następnie wyjęcie go wraz z futryną z zawiasów dokonali włamania do lokalu K. Kebab będącej własnością M. A. S., zabierając z wnętrza lokalu metalową szufladę z pieniędzmi w kwocie 2220 zł, dwa klucze do szuflady, dwa kartony piwa butelkowego H. w ilości 30 sztuk oraz dwie zgrzewki piwa puszkowego K. w ilości 48 sztuk. Łączna wartość skradzionych na szkodę M. A. S. przedmiotów wyniosła 3200 zł.

Po kilku dniach, tj. w nocy z 27 na 28 maja 2017 roku B. P. i K. O. ponownie włamali się do salonu fryzjerskiego stanowiącego własność M. B.. Mężczyźni podważyli okno, które następnie wyłamali z ramy wraz z zawiasami, a następnie zabrali z wnętrza lokalu suszarkę do włosów marki G. (...) I. o wartości 182 zł, kuferek z kosmetykami do makijażu o wartości 1500 zł, pieniądze w kwocie 30 zł oraz ekspres do kawy marki T. o wartości 250 zł. Łączna wartość przedmiotów skradzionych na szkodę M. B. wyniosła zatem 1962 zł.

Latem 2017 roku na osiedlu (...) poznał P. S. (1), który również nie miał stałego miejsca zamieszkania. Mężczyźni pierwszej wspólnej kradzieży dokonali nie wcześniej niż w dniu 16 czerwca i nie później niż 19 czerwca 2017 roku, kiedy dopuścili się kradzieży z włamaniem do kwaciarni znajdującej się przy ulicy (...) w dzielnicy W.. B. P. i P. S.

(1) zauważyli, że w lokalu znajduje się uchylone okno i podważyli je, a następnie jeden z mężczyzn wszedł do wnętrza lokalu zabierając stamtąd kasę fiskalną o wartości 1416 zł z zawartością pieniędzy w kwocie 350 zł. Łączna wartość skradzionych przedmiotów na szkodę właściciela ww. lokalu, A. G. wyniosła 1766 zł.

Kolejnej kradzieży w dzielnicy W. B. P. i P. S. (1) dokonali w nocy z dnia 11 na 12 lipca 2017 roku. Mężczyźni włamali się wówczas do lokalu (...) znajdującego się przy ul. (...)/(...) w dzielnicy W., podważając i otwierając uchylone okno poprzez wepchnięcie go do środka. Po wejściu do wnętrza ww. lokalu mężczyźni zabrali z jego wnętrza telefon komórkowy marki S., pieniądze w kwocie 3000 zł znajdujące się w wyniesionej przez mężczyzn szufladzie kasy fiskalnej o wartości 355 zł. Lokal stanowi własność J. B., a łączna wartość skradzionych na jego szkodę przedmiotów stanowiła kwotę 3355 zł.

W nocy z 16 na 17 lipca 2017 r. B. P. i P. S. (1) włamali się do kwaciarni znajdującej się przy ul. (...) w dzielnicy W.. Mężczyźni wygięli kratę, za którą znajdowało się okno, a następnie uchylili okno i zabrali z wnętrza lokalu pieniądze w kwocie 500 zł na szkodę M. K. (1), a także telefon marki S. (...) o wartości 432 zł na szkodę B. C..

W nocy z dnia 21 na 22 lipca 2017 r. B. P. i P. S. (1) dokonali kolejnej kradzieży z włamaniem w dzielnicy W.. Miało to miejsce w barze (...) położonym przy ul. (...) lok. (...). Mężczyźni wyważyli znajdujące się w lokalu okno i po wejściu do jego wnętrza zabrali z niego pieniądze w kwocie 520 zł na szkodę Ł. D..

W nocy z 24 na 25 lipca 2017 roku mężczyźni udali się na ulicę (...) w dzielnicy M. na znajdujący się tam bazar. Mężczyźni włamali się do pawilonu handlowego nr (...), poprzez wyłamanie drzwi, a następnie ukradli znajdujące się we wnętrzu pieniądze w kwocie 400 zł oraz odzież w tym dwie bluzy i dwie koszulki marki T. H. o łącznej wartości 1070 zł.

W tym samym dniu mężczyźni udali się do pizzerii F. znajdującej się przy Alei (...) z zamiarem dokonania włamania. Po wyłamaniu i uszkodzeniu (wygięciu zawiasów) okna B. P. i P. S. (1) zabrali z jego wnętrza szufladę kasy fiskalnej o wartości 350 zł z zawartością pieniędzy w kwocie 530 zł na szkodę H. C., właściciela ww. lokalu. Po opuszczeniu lokalu mężczyźni podzielili się pieniędzmi.

W dniu 2 sierpnia 2017 roku B. P. i P. S. (1) udali się do miejscowości S. z zamiarem dokonania kradzieży w salonie kosmetycznym (...). Po przybyciu na miejsce, około godziny 22:30, mężczyźni próbowali podważyć drzwi wejściowe do ww. lokalu używając w tym celu łomu, jednak nie udało im się tego zrobić. Po chwili jeden z oskarżonych wybił szybę kamieniem i próbował wejść do środka pomieszczenia. Próba podważania drzwi zauważona została przez W. S., który powiadomił o zdarzeniu Policję. Na miejscu pojawili się funkcjonariusze Policji, tj. sierżant sztabowy R. R. oraz starszy sierżant R. G.. Funkcjonariusze Policji dokonali zatrzymania P. S. (1), który miał poranione dłonie i odpowiadał rysopisowi osoby widzianej przez zgłaszającego. Ponadto w trakcie przeszukania jego osoby funkcjonariusze ujawnili wykonany z metalu łom schowany w nogawce spodni mężczyzny. P. S. (1) przyznał się do próby włamania i został przewieziony do (...) M..

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o wyjaśnienia oskarżonego B. P. (k. 190v-191, 211, 676) – w przeważającej części, wyjaśnienia oskarżonego K. O. (k. 301-302, 308, 658) – w znacznej części, wyjaśnienia oskarżonego P. S. (1) – w całości (k. 247, 263, 472-474, 503v-504, 666), zeznania R. G. (k. 457-458, 1129), W. D. (k. 7-8, 375-378), C. J. (k. 12-13, 370-373), M. B. (k. 24-27, 139-140, 380-383), M. A. S. (k. 125-126), H. C. (k. 163-166), B. B. (k. 253-254), J. K. (k. 461-462), W. S. (k. 476-477), G. Ł. (k. 492-493), G. S. (k. 501-502, k. 598-601), A. G. (k. 526-527, 621-624), Ł. D. (k. 535-536), A. B. (k. 539-540), K. C. (k. 557-558), B. C. (k. 614-617) i J. B. (k. 565-566); ponadto dowody z dokumentów: protokoły oględzin (k. 2-4, 16-17, 22-23, 121-123, 143-145, 169-171, 454-455, 523-525, 542-543, 546-548, 553-554, 604-607), zatrzymania rzeczy (k. 18-20, 48-52, 98-100), zatrzymania osoby (k. 34, 87, 181, 237, 283, 447), protokoły oględzin z płytą i wydrukami (k. 70-76, 570-584, 591-593), informacja (k. 82), ślady (k. 93-95, 124, 350, 352, 390), protokół zatrzymania (k. 91), eksperyment (k. 199-202), zdjęcia (k. 251-252), wynik (k. 349), dokumenty w koszulce (k. 385), opinię (k. 393-400), opinie (k. 421-444), protokół przeszukania osoby (k. 450-453), protokół wizji lokalnej z płytą (k. 478-481, 482-484, 485-487), protokół zatrzymania rzeczy i umowy (k. 494-498), płyta (k. 538, 561), protokół zatrzymania rzeczy i płyta (k. 587-590), protokół okazania rzeczy (k. 608-612),

pokwitowanie (k. 613), fakturę (k. 625), pokwitowanie (k. 626), opinię (k. 630-649), tablicę pogładową (k. 679-681), opinie sędowo-psychiatryczne (k. 693-699), wykaz dowodów rzeczowych (k. 708-712), koperta (k. 933) i dane o karalności (k. 1102-1103, 1116-1117, 1119-1120).

Oskarżony B. P. wyjaśniając w postępowaniu przygotowawczym (k. 190v-191) przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów. Dodał, że w okresie, w którym dopuścił się zarzucanych mu przestępstw, znajdował się w trudnej sytuacji materialnej. Oskarżony był wówczas osobą bezdomną, nieposiadającą stałego miejsca zamieszkania, nie posiadał również stałej pracy, w związku z czym nocował w autobusach, na dworcach i klatkach schodowych. B. P. utrzymywał się z prac dorywczych, a także kradzieży. W maju 2017 oskarżony poznał K. O. i mężczyźni postanowili wspólnie dokonać kradzieży, udając się autobusem w okolice Galerii (...). Mężczyźni włamali się do lokalu B. znajdującego się przy ulicy (...), w ten sposób że K. O. wypchnął okno i wszedł do wnętrza lokalu, a B. P. stał przed budynkiem obserwując, czy nikt nie widzi żadnego z mężczyzn. K. O. zabrał z wnętrza lokalu pieniądze w kwocie prawdopodobnie 100 zł, napoje C. i jakiś telefon. Następnie mężczyźni podzielili się pieniędzmi i napojami, a telefon zostawili w autobusie komunikacji miejskiej ze względu na fakt, że był stary i duży. Dwa dni później mężczyźni ponownie się spotkali i udali się na M. celem dokonania kradzieży. B. P. i K. O. włamali się do salonu fryzjerskiego w okolicach przystanku autobusowego (...). Podobnie jak w przypadku wcześniejszego włamania do środka lokalu po uprzednim podważeniu okna wszedł K. O., zaś B. P. stał na czatach. Pierwszy z mężczyzn wyniósł z wnętrza lokalu pieniądze w kwocie ok. 500 zł, maszynki do strzyżenia, suszarki do włosów, a być może również jakieś inne przedmioty. Mężczyźni udali się następnie do kolejnego salonu fryzjerskiego, który znajdował się w pobliżu. K. O. podważył okno i wszedł do środka zabierając z jego wnętrza laptopa, a następnie do wewnątrz wszedł B. P., zabierając z lokalu maszynki do strzyżenia. Oskarżony nie wie co potem stało się z laptopem, natomiast maszynki zostały przez niego zastawione w lombardzie. Kolejny raz mężczyźni spotkali się pod koniec (w nocy z 24 na 25) maja 2017 roku i udali się wówczas wspólnie na obszar, na którym poprzednio dokonali kradzieży. B. P. i K. O. dokonali kradzieży z włamaniem do restauracji (...) w ten sposób, że B. P. podważył okno, a następnie mężczyźni weszli do środka zabierając stamtąd kasetkę z pieniędzmi oraz piwo znajdujące się w kartonach. Mężczyźni podzielili się ww. przedmiotami. Kilka dni później mężczyźni znowu pojawili się w okolicach Alei (...) i ponownie włamali się do salonu fryzjerskiego położonego w lokalu nr (...), podważając uprzednio okno i zabierając z wnętrza lokalu kosmetyczkę oraz suszarki do włosów. Powyższa kradzież była ostatnią, której B. P. i K. O. dokonali wspólnie. Latem 2017 roku B. P. poznał P. S. (1), który podobnie jak on nie miał stałego miejsca zamieszkania. Mężczyźni dokonali wspólnie włamania do pizzerii znajdującej się w okolicy Alei (...). P. S. (1) podważył okno i wszedł do środka, a tym czasie B. P. stał na czatach. Po wejściu do środka P. S. (1) wyniósł kasetkę z pieniędzmi w kwocie ok. 300 zł, a następnie mężczyźni podzielili się pieniędzmi. Mężczyźni dokonali jeszcze wspólnie włamań w dzielnicy W., na bazarku w okolicy S. B. M.. W tym ostatnim miejscu oskarżeni włamali się do budki z ubraniami, poprzez podważenie drzwi do ww. pomieszczenia, a następnie ukradli z niej wnętrza pieniądze w kwocie ok. 40 zł, w tym puszkę z drobnymi. Przed 23 lipca 2017 roku oskarżeni włamali się również do lokalu, w którym sprzedawane są kebaby w okolicy dworca kolejowego (...). P. S. (1) podważył wówczas okno znajdujące się w ww. lokalu, a B. P. stał na czatach. Mężczyźni zabrali z wnętrza lokalu kasetkę z pieniędzmi w kwocie ok. 2500 zł.

Odnosząc się do opisanych wyżej czynów B. P. wyjaśnił, że kradł ponieważ nie miał pracy i potrzebował pieniędzy na jedzenie. Dodał też, że nie pamięta dokładnych dat popełnionych czynów, ale wskaże funkcjonariuszom Policji miejsca, w których się ich dopuścił. Odnosząc się do osób, z którymi dokonał kradzieży, B. P. dodał, że nie planowali oni wcześniej dokonanych kradzieży z włamaniem, ich spotkania miały charakter przypadkowy, a przestępstwa dokonywane były spontanicznie.

Wyjaśniając kolejny raz, oskarżony podtrzymał wcześniej złożone wyjaśnienia (k. 211) i oświadczył, że nie będzie składał kolejnych wyjaśnień w związku z tym, że wszystkie szczegóły zdarzenia ujawnił podczas poprzednio złożonych wyjaśnień.

Podobny charakter miały kolejne wyjaśnienia złożone przez B. P. (k. 676). Wskazał on, że wyjaśnienia złożył on podczas pierwszego przesłuchania na Policji.

Oskarżony K. O. (k. 301-302) wyjaśniając po raz pierwszy przyznał się w całości do zarzucanych mu czynów. Odniósł się również do zarzutu dotyczącego kradzieży z włamaniem dokonanej w nocy z 18 na 19 maja 2017 r. do salonu (...). Oskarżony wskazał, że był jedynie świadkiem tego zdarzenia, ale nie brał w nim żadnego udziału. W dalszych wyjaśnieniach wskazał jednak, że stał za budynkiem i obserwował, czy ktoś nie idzie. Odpowiadając na pytania funkcjonariusza Policji oskarżony wskazał, że wraz z B. P. dokonał włamania do sklepu mięsnego znajdującego się na ulicy (...). K. O. nie wchodził do sklepu, wszedł tam B. P., K. O. nie wiedział, jakie przedmioty zostały z tego sklepu skradzione. Sprawca kradzieży nie dzielił się ww. przedmiotami z K. O.. Do przestępstwa doszło w maju 2017 roku.

W kolejnych wyjaśnieniach złożonych w postępowaniu przygotowawczym (k. 308) K. O. zmienił swoje stanowisko i odmówił przyznania się do popełnienia zarzucanych mu czynów. Wskazał, że nie uczestniczył w kradzieżach dokonywanych przez B. P., ale jedynie udzielał mu sprzętu umożliwiającego ich dokonanie w postaci łyżki samochodowej do opon. Miało to miejsce w maju 2017 roku.

B. P. mówił oskarżonemu, że potrzebuje łyżki na „szybki zarobek” i miało to miejsce trzy razy, na M. w bliżej nieznanym miejscu. Oskarżony nie wiedział dokładnie, w jakim celu B. P. użył ww. przedmiotu. B. P. obiecywał wówczas, że w zamian za pożyczanie łyżki podzieli się z K. O. zarobkiem, tj. kwotą 200-300 zł i potem dał oskarżonemu pieniądze w ww. kwocie. P. miał używać łyżki w celu wejścia do różnych obiektów w tym otworzenia kłódki. Oskarżony nie widział żadnych przedmiotów wynoszonych z miejsc, gdzie dawał mu łyżkę do opon. K. O. słyszał hałasy, ale nie wiedział, co dokładnie się dzieje. B. P. na ogół kazał oskarżonemu uciekać. K. O. nie miał nic wspólnego z kradzieżami poza tym, że używał P. sprzętu.

W kolejnych wyjaśnieniach (k. 666) oskarżony K. O. przyznał się w całości do zarzucanych mu czynów. Dodał również, że jego sprawstwo jest oczywiste, dlatego nie będzie składał dodatkowych wyjaśnień.

Oskarżony P. S. (1) przesłuchiwany pierwszy raz w postępowaniu przygotowawczym (k. 247) przyznał się do czynu opisanego w punkcie 8 zarzutów stawianych B. P. w części wstępnej wyroku. Wyjaśnił również, że wraz z B. P. włamał się do pizzerii (...) mieszczącej się obok salonu fryzjerskiego. Dodał, że on sam wszedł do tego lokalu przez okno, po jego wyważeniu, a B. P. stał na czatach. Po wejściu do środka oskarżony udał się w stronę baru, a następnie odciął kasetkę z pieniędzmi, która znajdowała się pod barem. P. S. (1) wziął kasetkę ze sobą, podszedł do okna i podał ją B. P.. Po wyjściu z lokalu oskarżeni wspólnie otworzyli kasetkę, w której znajdowały się pieniądze w kwocie około 300 zł. Mężczyźni podzielili się pieniędzmi, a następnie wydali je.

P. S. (1) przyznał się również do kradzieży dokonanej wspólnie z B. P. w połowie czerwca 2017 r. w kwiaciarni przy ul. (...) w M.. Oskarżony wskazał, że około godziny 23:00 B. P. wyważył okno i wszedł do środka lokalu, a oskarżony stał na czatach. B. P. wyniósł wówczas z wnętrza lokalu pieniądze w kwocie 350 zł i kasetkę, w której nie było pieniędzy. Oskarżony wskazał również, że miesiąc później wraz z B. P. włamał się do kolejnej kwiaciarni położonej przy ul. (...) w M. i podobnie jak miesiąc wcześniej rola oskarżonego polegała na staniu na czatach. Mężczyźni zabrali wówczas z kwiaciarni pieniądze w kwocie 250 zł oraz telefon S., a następnie podzielili się pieniędzmi, a telefon został sprzedany przez P. S. (1) w lombardzie przy ul. (...) za kwotę 50 zł.

P. S. (1) przyznał się także do kradzieży odzieży dokonanej po uprzednim włamaniu do budki na bazarze przy ul. (...), wskazując że wówczas razem z B. P. wyważyli drzwi do pomieszczenia, a potem wynieśli z niego dwie bluzy o wartości 30 zł.

W kolejnych złożonych wyjaśnieniach (k. 263) P. S. (1) przyznał się do czynu dokonanego w dniu 24-25 lipca 2017 r., tj. kradzieży z włamaniem do pizzerii F., a także kradzieży z włamaniem do budki znajdującej się na terenie bazaru S.. P. S. (1) dodał również, że wspólnie z B. P. (...) w dniu 1 sierpnia 2017 roku około godziny 23:00 próbował włamać się do salonu urody położonego w m. S. przy ulicy (...). B. P. wybił wówczas okno kamieniem, a P. S. (1) próbował wejść do środka i został ujęty przez funkcjonariuszy Policji, natomiast B. P. uciekł. Oskarżony podtrzymał również swoje wcześniejsze wyjaśnienia wskazując również, że jest osobą bezdomną i nie posiada stałego miejsca pobytu, dlatego nocuje w różnych miejscach.

Przesłuchiwany ponownie w postępowaniu przygotowawczym (k. 472-474), oskarżony P. S. (1) uzupełnił swoje wyjaśnienia dotyczące próby kradzieży po włamaniu do salonu urody. Oskarżony wskazał, że chciał podważyć okno łomem, ale B. P. (...) rzucił kamieniem w szybę, zbijając ją. Oskarżeni początkowo uciekli z miejsca zdarzenia, ale po chwili zaczęli wracać. Wówczas do oskarżonego podbiegł funkcjonariusz Policji i dokonał jego zatrzymania, ujawniając przy mężczyźnie łom schowany w spodniach. W tym czasie B. P. uciekł w nieznanym kierunku, a P. S. (1) nie powiedział funkcjonariuszowi, że wspólnie z nim próbował dokonać włamania. Dalej wyjaśniając oskarżony dodał, że w dniu 10 czerwca 2017 roku stracił pracę i nie miał pieniędzy na życie. W lipcu 2017 roku oskarżony w pociągu, w którym spał, poznał B. P., który zaproponował mu wspólne dokonywanie włamań. P. S. (1) nie posiadał numeru telefonu do B. P., oskarżeni trzymali się razem nocując w tych samych miejscach (hotele, dworce), kilka razy zostali wspólnie wylegitymowani przez Policję. Pierwszej kradzieży z włamaniem oskarżeni dokonali w kwaciarni na ulicy (...) w dzielnicy W.. Mężczyźni zauważyli, że okno w kwaciarni jest uchylone. P. S. (1) stał na czatach, a B. P. wszedł do środka zabierając stamtąd kasę fiskalną, którą oskarżeni otworzyli na znajdującym się w pobliżu placu budowy. W środku znajdowały się pieniądze w kwocie 300 zł lub 350 zł. B. P. opowiadał oskarżonemu o wcześniej dokonanych włamaniach, w tym z mężczyzną o imieniu K. do salonu fryzjerskiego przy Alei (...). Odnosząc się natomiast do próby kradzieży w okolicy dworca PKP w S., oskarżony wskazał, że wraz z P. wybił szybę okna za pomocą młotka, a potem oskarżeni uciekli, gdy włączył się alarm. Oskarżony dodał, że kolejnym włamaniem, którego dokonał wspólnie z B. P., było włamanie do baru (...), do którego wnętrza oskarżony wszedł po wypchnięciu uchylonego okna, a tym czasie B. P. stał na czatach. Miało to miejsce około godziny 02:00, a oskarżony zabrał ze środka kasetkę koloru czarnego, w środku której znajdowały się pieniądze w kwocie 2500 zł oraz telefon marki S.. Oskarżony sprzedał ww. telefon. Po kilku dniach od ww. włamania oskarżeni wrócili do kwaciarni znajdujących się przy ulicy (...) i włamali się do kolejnego tego rodzaju lokalu poprzez wygięcie kraty i otwarcie uchylonego okna. P. S. (1) wszedł wówczas do środka kwaciarni, zabierając stamtąd pieniądze w kwocie około 250 zł oraz telefon marki S. (...), który podobnie jak poprzedni sprzedany został w lombardzie.

Ostatniej kradzieży z włamaniem wspólnie z B. P. P. S. (1) dopuścił się w W. przy ulicy (...) w okolicach centrum handlowego (...), gdzie oskarżeni włamali się do pawilonu z używaną odzieżą. Oskarżeni weszli do tego lokalu wyważając drewniane drzwi, a następnie ukradli dwie bluzy i dwie koszulki marki T. H., a także pieniądze w łącznej kwocie 30 zł w banknotach po 20 zł i 10 zł. Następnie mężczyźni uciekli z lokalu, a skradzioną odzież wyrzucili po drodze. Tej samej nocy około godziny 05:00 P. S. (1) i B. P. włamali się do pizzerii F., po wyważeniu okna przez P. S. (1), który następnie zabrał kasetkę z pieniędzmi w kwocie 300 zł i przekazał ją B. P.. Odnosząc się do wszystkich zarzucanych mu czynów oskarżony wskazał, że wszystkie włamania, których dokonał, popełnił działając wspólnie i w porozumieniu z B. P., z którym zawsze dzielił się ukradzionymi pieniędzmi.

W ostatnich złożonych wyjaśnieniach oskarżony przyznał się do wszystkich zarzucanych mu czynów (k. 666), dodając że sprawa jest oczywista i nie wymaga składania dodatkowych wyjaśnień.

Wyjaśnienia oskarżonego B. P. Sąd uznał za wiarygodne w przeważającej części. Oskarżony przyznał się do dokonania czynów zarzucanych mu punktach 1-7 oraz 12, opisując niektóre szczegóły dokonania ww. czynów. Ponadto w trakcie eksperymentu procesowego B. P. wskazał miejsca, w których dopuścił się kradzieży z włamaniem. Należy wskazać, że wyjaśnienia oskarżonego zawierają pewne nieścisłości, np. co do kwot skradzionych środków pieniężnych (np. odnosząc się do czynów opisanych w punktach 1, 6, 7 i 12), czy też nie podając tych kwot (pkt 2), czy też błędnie wskazując wartość skradzionego mienia, niemniej jednak ww. okoliczność nie może świadczyć o braku wiarygodności powyższych wyjaśnień. Wskazać bowiem należy, że oskarżony wszystkich zarzucanych mu czynów (12 występków) dopuścił się na przestrzeni dwóch i pół miesiąca (pomiędzy 16 maja 2017 a 3 sierpnia 2017). Dodatkowo przestępstwa te popełnione zostały przez niego wspólnie z inną osobą (K. O., a następnie P. S. (1)). Jak wskazał sam oskarżony, skradzione pieniądze przeznaczał na codzienne potrzeby, w związku z tym naturalne jest, że nie dokonywał żadnych szczegółowych wyliczeń dotyczących wydatkowanych kwot. Z powyższych względów nie ulega wątpliwości, iż B. P. nie był w stanie precyzyjnie zapamiętać, jaką kwotę pieniędzy zabrał z miejsca popełnienia przestępstwa i która kwota zabrana została przez drugiego z oskarżonych, nie był też w stanie precyzyjnie wskazać, jakie przedmioty zostały przez niego skradzione. Naturalne również jest, że oskarżony nie był w stanie wskazać wartości przedmiotów

innych niż pieniądze (np. przedmioty skradzione z salonu fryzjerskiego, kasy fiskalnej), która to wiedza ma charakter specjalistyczny.

Sąd nie dopatrzyl się też żadnych okoliczności wskazujących na to, by oskarżony miał jakikolwiek powód do fałszywego samooskarżenia o czyny wskazane w pkt. 8-11. Oskarżonemu przedstawione zostały wszystkie zarzuty i gdyby nie dopuścił się któregoś z zarzucanych mu czynów, to z pewnością konsekwentnie odmawiałby przyznania się do winy.

Wskazać w tym miejscu należy, że w wyjaśnieniach oskarżonego pojawiały się rozbieżności w porównaniu z wyjaśnieniami pozostałych oskarżonych, tj. K. O. i P. S. (1). Dotyczyły one podziału ról pomiędzy współsprawcami w chwili dokonywania zarzucanych im czynów. Podkreślenia wymaga w tym miejscu fakt, że żaden z przesłuchanych w postępowaniu świadków nie był naocznym świadkiem kradzieży dokonywanych przez oskarżonych (jedynie funkcjonariusz Policji R. G. zeznał, że widział P. S. (1) w pobliżu miejsca popełnienia zarzucanego mu czynu). Tym samym Sąd nie dysponował możliwością weryfikacji sprzecznych wyjaśnień oskarżonych dotyczących podziału ról w czasie przestępstwa (wynoszenie przedmiotów i stanie na czatach). Wskazać jednak należy, że ww. okoliczność nie ma wpływu na kwestię odpowiedzialności karnej oskarżonego. Nawet bowiem w razie przyjęcia, że oskarżony nie wchodził do pomieszczeń, w których dokonywana była kradzież, to już samo stanie na czatach, a zatem obserwacja, czy nikt nie widzi popełnienia przestępstwa, połączone z gotowością do wspólnej ucieczki, uznać należy za jedną z form współsprawstwa kradzieży z włamaniem. Żaden z oskarżonych nie kwestionował zresztą powyższej okoliczności. Oskarżony K. O. wskazał wprawdzie w treści złożonych wyjaśnień, że jakkolwiek był jedynie świadkiem tego zdarzenia i nie brał w nim żadnego udziału, to równocześnie stał za budynkiem i obserwował, czy ktoś nie idzie.

Jednocześnie wskazać należy, że Sąd nie podzielił stwierdzeń oskarżonego B. P., iż wspólnie z pozostałymi oskarżonymi nie planował wcześniej dokonanych kradzieży z włamaniem, zaś ich spotkania miały charakter przypadkowy, a przestępstwa dokonywane były spontanicznie. Wersja przedstawiona przez tego oskarżonego sprzeczna jest zarówno z wyjaśnieniami pozostałych oskarżonych, jak też z zasadami logiki oraz wskazaniem wiedzy i doświadczenia życiowego. Wskazać należy, że drugi z oskarżonych K. O. zmieniał swoje wyjaśnienia, niemniej jednak początkowo wskazał, że zarzucanych mu czynów dopuścił się wspólnie i w porozumieniu z B. P.. Nawet jednak zmieniając wyjaśnienia odnośnie uczestnictwa w dokonaniu zarzucanych mu czynów, oskarżony twierdził, że udzielił B. P. sprzętu służącego do popełnienia przestępstw. Kolejny oskarżony - P. S. (1) konsekwentnie wskazywał natomiast, że zarzucanych mu czynów dokonał wspólnie z B. P., odmiennie wyjaśniając jedynie w kwestii ról, jaką obydwaj wykonywali w czasie popełnienia przestępstwa. Ponadto niezależnie od powyższego, zarówno charakter, jak i częstotliwość czynów, których oskarżony dopuścił się wspólnie z K. O. oraz P. S. (1) uniemożliwia stwierdzenie, że spotkania oskarżonego poprzedzające dokonanie przestępstwa miały charakter przypadkowy, a same występki dokonywane były spontanicznie. Odnosząc się do czynów, których oskarżony dopuścił się wspólnie z K. O., wskazać należy, że wszystkie popełnione zostały na terenie dzielnicy M.. Ponadto cztery z ww. czynów popełnione zostały w lokalach położonych przy Alei (...). Dodać należy, że czyny te popełnione zostały na przestrzeni niecałych dwóch tygodni (pomiędzy 16 maja 2017 roku a 28 maja 2017 roku, przy czym trzy z nich popełniono przy Alei (...)). Przestępstwa, których B. P. dokonał wspólnie z P. S. (1), popełnione zostały natomiast na przestrzeni niecałych dwóch miesięcy (pomiędzy 16 czerwca a 3 sierpnia 2017 roku), a do czterech z ww. czynów doszło na obszarze dzielnicy (...) W. W., z kolei dwa, popełnione na obszarze dzielnicy M., miały miejsce jednego dnia (z 24 na 25 lipca 2017 roku). Nie sposób zatem mówić o spontaniczności, ponieważ ww. okoliczności świadczą o tym, że niezależnie od tego, czy oskarżeni od początku mieli zamiar dokonania kradzieży ze wszystkich wskazanych w zarzutach obiektów, to z całą pewnością wybór lokalizacji, w której były one położone, nie był przypadkowy. Wskazuje na to m. in. fakt, że B. P. i K. O. dwukrotnie dokonali włamania do tego samego lokalu położonego przy Al. (...), natomiast po dokonaniu wraz z K. O. pierwszego włamania do lokalu znajdującego się przy Al. (...), B. P. wraz z P. S. (1) po dwóch miesiącach od ww. zdarzenia włamali się do innego lokalu położonego w ww. budynku. Nie sposób uznać również za przypadek okoliczności, że B. P. i P. S. (1) w ciągu miesiąca dwukrotnie włamali się do lokali położonych przy ul. (...). Wyżej wymienione okoliczności w połączeniu z wyjaśnieniami P. S. (1) oraz K. O. prowadzą do wniosku, że B. P. z pewnością spotykając się z dwoma ww. oskarżonymi miał zamiar dokonania włamań, a dobór obiektów przestępstw oraz chronologia zdarzeń wyklucza uznanie zarzucanych mu czynów za dokonane w sposób spontaniczny. Powyższa

okoliczność nie odbiera jednak przymiotu wiarygodności pozostałym wyjaśnieniom oskarżonego. Oskarżony nie kwestionował bowiem samego faktu popełnienia czynów zabronionych, w sposób odmienny niż wynika to ze zgromadzonego materiału dowodowego tłumaczył jedynie kwestię motywacji oraz innych okoliczności odnoszących się do popełnienia zarzuconych mu czynów.

Odnosząc się do wyjaśnień K. O., wskazać należy, że Sąd za wiarygodne uznał pierwsze wyjaśnienia złożone przez niego w postępowaniu przygotowawczym (k. 301-302). Oskarżony przyznał się wówczas do wszystkich stawianych mu zarzutów. Sąd nie dopatrył się jakichkolwiek przesłanek, dla których K. O. miałby fałszywie oskarżać siebie o popełnienie któregoś z zarzucanych mu czynów. Ponadto również z wyjaśnień B. P. wynika, że zarzucanych mu czynów dopuścił się wspólnie z K. O.. Zdaniem Sądu brak jest podstaw do stwierdzenia, że B. P. miał jakikolwiek powód, by fałszywie oskarżać K. O. o czyny, których oskarżony nie popełnił. Wskazać bowiem należy, że B. P. nie kwestionował swojej winy i opisał szczegółowo niektórych zarzucanych mu czynów. Jakkolwiek oskarżony twierdził, że nie planował dokonać kradzieży wspólnie z K. O., to z podanego przez niego opisu zdarzeń wynika, że działania obydwu mężczyzn były zaplanowane. Ponadto Sąd nie dopatrył się żadnych innych okoliczności uzasadniających stwierdzenie, że wyjaśnienia K. O. były niewiarygodne.

Sąd nie dał natomiast wiary kolejnym wyjaśnieniom oskarżonego złożonym w postępowaniu przygotowawczym (k. 308), w których K. O. twierdził, że nie brał udziału w kradzieżach z włamaniem, a jedynie udzielał B. P. przedmiotu służącego do ich dokonania (łyżka do opon samochodowych). Zdaniem Sądu treść wyjaśnień złożonych przez K. O. świadczy o tym, że stanowią one wyłącznie jego linię obrony. Wskazać bowiem należy, że w pierwszych złożonych tego dnia (18 sierpnia 2017 roku) wyjaśnieniach oskarżony nie wspominał nic o tym, by B. P. używał do kradzieży łyżki do opon samochodowych. Ponadto oskarżony wyjaśnił, że łyżka miała służyć do otwarcia kłódki, natomiast z wyjaśnień B. P. wynika, że wszystkie czyny, których się dopuścił, polegały na kradzieży dokonanej po uprzednim wejściu do lokali przez okno.

Sąd miał również na uwadze, że podczas kolejnego przesłuchania (k. 658) K. O. zmienił swoje stanowisko i przyznał się w całości do stawianych mu zarzutów. Powyższe okoliczności prowadzą do wniosku, że wyjaśnienia oskarżonego sprzeczające się do twierdzenia, że jedynie udzielał B. P. łyżki, nie są wiarygodne. Gdyby były one zgodne z prawdą, to z całą pewnością oskarżony wspominałby o niej już podczas pierwszego przesłuchania. Ponadto sam fakt wycofania się oskarżonego z powyższej wersji zdarzeń podczas ostatniego jego przesłuchania i brak jakiegokolwiek nawiązania do niej uzasadnia stwierdzenie, że powyższe jego wyjaśnienia stanowiły wyłącznie linię obrony, której przeczy pozostały materiał dowodowy. Należy zwrócić uwagę na fakt, że K. O. nie został zauważony przez nikogo podczas kradzieży, brak jest również (poza wyjaśnieniami samych oskarżonych) bezpośrednich dowodów wskazujących na jego obecność w jednym z miejsc, w którym dopuścił się on zarzucanych mu czynów. Nieco odmienna jest sytuacja B. P., na którego sprawstwo wskazywały wyjaśnienia P. S. (2), przebywającego w pobliżu jednego z miejsc, do którego oskarżeni zamierzali się włamać, a ponadto znajdował się w posiadaniu skradzionych przedmiotów. W tej sytuacji K. O. będąc przekonany o swojej niewinności z pewnością konsekwentnie podtrzymywałby wersję zdarzeń kwestionującą jego sprawstwo, a jak już wskazano powyżej, wycofał się on z niej w żaden sposób nie kwestionując stawianych mu zarzutów.

Za wiarygodne Sąd uznał wyjaśnienia oskarżonego P. S. (1), który dopuścił się siedmiu czynów, działając wspólnie i w porozumieniu z B. P.. Sąd nie dopatrył się żadnych przesłanek uzasadniających stwierdzenie, że oskarżony miałby jakikolwiek powód, aby fałszywie oskarżać współoskarżonego. Oskarżony w żadnym wypadku nie kwestionował bowiem swojego sprawstwa i tego, że działał wspólnie i w porozumieniu z B. P.. Oskarżając zatem ww. mężczyznę o czyny, których ten nie popełnił, P. S. (1) fałszywie oskarżałby również samego siebie, a Sąd nie dopatrył się żadnych przesłanek uzasadniających powyższe. Wprawdzie w wyjaśnieniach ww. oskarżonego pojawiały się pewne sprzeczności z okolicznościami ustalonymi w oparciu o materiał dowodowy uznany za wiarygodny, dotyczące chronologii zarzucanych mu czynów czy też wartości skradzionych przedmiotów, niemniej jednak nie może to świadczyć o braku wiarygodności wyjaśnień P. S. (1). Należy bowiem mieć na uwadze, że czyny zarzucane oskarżonym miały miejsce w nocy, ponadto oczywiste jest, że żaden z oskarżonych nie miał żadnego interesu w zapamiętaniu miejsc

popelnienia przestępstwa, natomiast bardziej skupiony był na dokonaniu kradzieży w sposób niewidoczny dla osób trzecich i jak najszybszym opuszczeniu miejsca popelnienia czynu.

Wskazać należy, że na sprawstwo oskarżonych wskazuje pozostały zgromadzony w sprawie materiał dowodowy. Jakkolwiek żadna z przesłuchanych w sprawie osób nie była naocznym świadkiem popelnienia przez oskarżonych zarzucanych im czynów, to jednak ich zeznania w połączeniu z protokołem oględzin lokali, w których miały miejsce kradzieże, z pewnością stanowiły uzupełnienie wiarygodnych wyjaśnień B. P., K. O. i P. S. (1) przyznających się do winy.

Wśród zeznań świadków wyróżnić należy zeznania pracownika lombardu znajdującego się w W. przy ul. (...), tj. G. Ł. oraz funkcjonariusza Policji, który dokonał zatrzymania oskarżonego P. S. (1), tj. R. G..

G. Ł. będący pracownikiem lombardu położonego przy ul. (...) w W. zeznał, że P. S. (1) sprzedał mu telefon komórkowy marki S., który skradziony został z kwaciarni położonej w W. przy ulicy (...) i stanowił własność B. C., co miało miejsce na drugi dzień po dokonaniu ww. kradzieży. R. G. ujawnił natomiast szczegóły zatrzymania P. S. (1). W ocenie Sądu zeznania ww. świadków były wiarygodne.

Świadek G. Ł. nie miał żadnego interesu w fałszywym zeznawaniu na niekorzyść oskarżonego P. S. (1), jak też B. P., który wspólnie z nim dokonał kradzieży. Zeznania świadka w tym zakresie sprowadzały się do ujawnienia informacji na temat zwykłej czynności dokonanej w ramach prowadzonej przez niego działalności. Zarówno z zeznań świadka, jak i załączonej do nich umowy wynika, że G. Ł. kupił od P. S. (1) telefon za stosunkową niską kwotę (55 zł). Świadek nie jest w żaden sposób spokrewniony ani zaprzyjaźniony z ww. oskarżonym, a z akt sprawy w żaden sposób nie wynika, by był on powiązany z przestępstwami, których dopuścił się oskarżony. Sąd nie dopatrył się żadnych okoliczności wskazujących, by świadek mógł odnieść jakkolwiek korzyść w fałszywym zeznawaniu na niekorzyść P. S. (1), którego znał wyłącznie jako swojego klienta, jak też B. P., który był dla świadka osobą obcą.

Za wiarygodne Sąd uznał również zeznania R. G., który dokonał zatrzymania P. S. (1) w pobliżu lokalu, do którego miała miejsce próba włamania. Wskazać należy, że świadek jest osobą obcą dla wszystkich oskarżonych, dlatego nie miał żadnego interesu w fałszywym zeznawaniu na ich niekorzyść. Ponadto jako funkcjonariusz publiczny świadomy był odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania. Niezależnie od powyższego wskazać należy, że spostrzeżenia świadka dotyczące przedmiotów i zachowania P. S. (1) wskazujące na wcześniejsze dokonanie przez niego włamania korespondują nie tylko z uznanymi za wiarygodne wyjaśnieniami oskarżonych, ale również z treścią protokołu przeszukania, w trakcie którego ujawniono przy mężczyźnie narzędzie służące do popelnienia ww. przestępstwa (łom). Ponadto z protokołu oględzin miejsca, w którym miało dojść do popelnienia przestępstwa ((...)), bez wątplenia wynika, że w dniu zatrzymania P. S. (1) próbowano dokonać włamania do tego lokalu.

Wiarygodne w ocenie Sądu były również zeznania pozostałych osób będących pracownikami lub właścicielami obiektów, w których miała miejsce kradzież z włamaniem. Tego rodzaju zeznania złożyli W. D. (k. 7-8), C. J. (k. 12-13), M. B. (k. 24-27, 139-140), A. S. (k. 125-126), H. C. (k. 163-166), B. B. (k. 253-254), G. S. (k. 501-502), A. G. (k. 526-527), Ł. D. (k. 535), A. B. (k. 539-540), B. C. (k. 615) i J. B. (k. 565-566). Zdaniem Sądu brak jest podstaw do kwestionowania wiarygodności zeznań wskazanych wyżej osób. Żadna z nich nie była naocznym świadkiem kradzieży, niemniej jednak ich zeznania sprowadzały się w zasadzie do opisu sytuacji, jaka miała miejsce po dokonaniu czynów będących przedmiotem niniejszego postępowania. Świadkowie opisywali zatem w swoich zeznaniach uszkodzenia zaobserwowane wskutek otwarcia okien za pomocą narzędzi służących do dokonania włamań w lokalach, do których włamali lub usiłowali się włamać (w przypadku próby włamania do lokalu położonego w m. S.) oskarżeni, jak też uszkodzenia drzwi (w przypadku czynu popelnionego na szkodę B. B.). Ponadto wskazali oni kwoty stanowiące szacunkową równowartość skradzionych przedmiotów, a także niezbędnych do usunięcia uszkodzeń. Wskazać należy, że opis uszkodzeń zgodny był z treścią protokołów oględzin miejsc, do których miały miejsce włamania, natomiast z całą pewnością świadkowie ci byli w stanie podać szacunkową wartość skradzionych przedmiotów stanowiących ich własność lub będących na wyposażeniu prowadzonych przez nich lokali.

Wskazać w tym miejscu należy, że Sąd przesłuchał w charakterze świadków również osoby, które nie miały związku z przestępstwami popełnianymi przez oskarżonych, tj. A. R., M. K. (2), J. S., H. S. i K. L.. Zeznania tych osób były wiarygodne, jednak nie miały znaczenia dla ustalenia stanu faktycznego. Złożenie przez nich zeznań wynikało z czynności funkcjonariuszy Policji zmierzających do ustalenia sprawców czynów będących przedmiotem postępowania.

Na osobną uwagę zasługują sporządzone w sprawie opinie, tj. opinie sądowo-psychiatryczne (k. 693-699), a także opinie dotyczące wartości skradzionych przedmiotów (k. 421-444, k. 630-649), a także opinia dotycząca śladów (k. 393-400). Opinie te sporządzone zostały przez osoby posiadające odpowiednią wiedzę i kompetencję, wykonujących zawód biegłego w sposób wskazany w przepisach określających zasady i sposób sporządzania opinii. Sąd nie dopatrywał się żadnych okoliczności mogących podważyć prawidłowość wniosków wynikających z ww. opinii.

Sąd zważył, co następuje:

Wina wszystkich oskarżonych i okoliczności popełnionych przez nich czynów nie budzą wątpliwości.

Zgromadzone i niżej opisane dowody wskazują na sprawstwo oskarżonych w zakresie zarzucanych im czynów. Wnioski z opinii biegłego z zakresu ruchomości stanowiły z kolei podstawę ustalenia wartości niektórych przedmiotów skradzionych przez oskarżonych, a co za tym idzie kwot strat poniesionych przez osoby pokrzywdzone przestępstwami, którymi dopuścili się B. P., K. O. i P. S. (1).

Wyjaśnienia oskarżonych B. P. i K. O., zeznania W. D. a także protokół oględzin ściany frontowej oraz pleksy okiennej baru (...) położonego w W. przy ul. (...) wskazuje, że oskarżeni dopuścili się zarzucanego im czynu, tj. kradzieży z włamaniem na szkodę W. D..

Z wyjaśnień B. P. wynika, że w maju 2017 roku poznał K. O. i w dniu 16 maja 2017 roku w godzinach wieczornych mężczyźni wspólnie udali się w okolice Galerii (...) celem dokonania kradzieży. Podczas eksperymentu procesowego oskarżony wskazał, że wraz z K. O. dokonali włamania do lokalu B. położonego w W. przy ul. (...). Z dalszych wyjaśnień B. P. wynika natomiast, że jeden z oskarżonych wypchnął okno i wszedł do wnętrza zabierając stamtąd pieniądze w kwocie prawdopodobnie 100 zł, napoje C. oraz telefon komórkowy. Właściciel ww. lokalu W. D. zeznał natomiast, że w dniu 17 maja 2017 roku około godziny 05:10 poinformowany został o tym, że w nocy miało miejsce włamanie do baru (...) poprzez wybitcie szyby. Ponadto z kasetki skradziono pieniądze w kwocie 80 zł oraz zgrzewkę c. o wartości 40 zł, a także dwa telefony komórkowe marki H. i M.. Wartość ww. telefonów nowych wynosiła odpowiednio 220 zł i 150 zł, jednak z zeznań świadka wynika, że do dnia zdarzenia ww. przedmioty użytkowane były przez okres jednego roku. Biegły stwierdził, że brak jest możliwości ustalenia ich wartości, niemniej jednak, biorąc pod uwagę okres ich użytkowania, Sąd ustalił, że wartość każdego z ww. telefonów wyniosła 100 zł. W związku z powyższym w wyniku popełnienia przez oskarżonych zarzucanego im czynu W. D. poniósł straty w łącznej kwocie 320 zł. Wartość ww. przedmiotów ustalona została na podstawie zeznań pokrzywdzonego. Treść protokołu oględzin potwierdza wyjaśnienia B. P., a także zeznania pokrzywdzonego dotyczące sposobu włamania – w oknie lokalu wybita została szyba.

O tym, że oskarżeni B. P. i K. O. dopuścili się kradzieży z włamaniem na szkodę C. J. świadczą wyjaśnienia oskarżonych, zeznania pokrzywdzonego C. J., protokół oględzin salonu (...) w W. przy ul. (...), a także protokół eksperymentu procesowego z udziałem B. P.. Oskarżony wyjaśnił, że dwa dni po dokonaniu kradzieży do baru (...) spotkał się z K. O. i wraz z nim udał się do dzielnicy M. w celu dokonania kolejnej kradzieży. Mężczyźni udali się do salonu fryzjerskiego w okolicy przystanku autobusowego (...). Oskarżony dokładną lokalizację ww. punktu wskazał podczas eksperymentu procesowego. Z dalszych jego wyjaśnień wynika natomiast, że jeden z oskarżonych po uprzednim wypchnięciu okna wszedł do środka, zabierając stamtąd laptop, maszynki do strzyżenia, pieniądze oraz laptopa, natomiast drugi z mężczyzn stał w tym czasie na czatach. Drugi z oskarżonych - K. O. przyznał się do popełnienia ww. czynu nie odnosząc się do szczegółów zdarzenia. Pokrzywdzony C. J. zeznał natomiast, że w dniu 18 maja 2018 roku około godziny 20:00 zatrudnione przez niego osoby zamknęły lokal po skończonej pracy. Następnego dnia, tj. 19 maja 2017 roku, około

godziny 07:54 pokrzywdzony dowiedział się od jednego z pracowników o tym, że poprzedniej nocy miało miejsce włamanie do salonu, z którego skradziono laptop, cztery maszynki do strzyżenia oraz metalową kasetkę z pieniędzmi w kwocie 2500 złotych. C. J. dodał, że sprawcy dokonali włamania przez okno uchylne od strony ulicy. Potwierdza to treść protokołu oględzin, z którego wynika, że wygięty został rygiel uchylnego okna lokalu. Wartość rynkowa niektórych skradzionych przedmiotów została z kolei ustalona na podstawie opinii biegłego z zakresu ruchomości, P. M. (k. 421-444). Biegły wskazał, że wartość maszynki do strzyżenia marki M. typ (...) wyniosła 571 zł, zaś wartość maszynki do strzyżenia marki M. typ (...) wyniosła 275 zł. Mając na uwadze, iż oskarżeni dokonali zaboru trzech sztuk pierwszej z ww. maszynek oraz jednej sztuki drugiego modelu, stwierdzić należy że wartość ww. przedmiotów na dzień dokonania przestępstwa wyniosła 1988 zł (3 x 571 zł + 275 zł). Biegły stwierdził również, że brak jest możliwości ustalenia wartości laptopa marki D., dlatego Sąd w oparciu o zeznania pokrzywdzonego uznał, że wyniosła ona 300 zł, ustalając w oparciu o ww. zeznania również wartość kasetki, w której znajdowały się pieniądze. Świadek zeznał, że wyniosła ona 40 zł. Biorąc zatem pod uwagę, iż sprawcy dokonali również kradzieży pieniędzy, całkowita wartość strat poniesionych przez pokrzywdzonego wyniosła 4828 zł (2500 zł + 1988 zł + 340 zł).

Na sprawstwo oskarżonych w zakresie czynu opisanego w pkt. 3 (pierwsza kradzież z włamaniem na szkodę M. B.) wskazują wyjaśnienia oskarżonych i protokół z eksperymentu procesowego, jak również zeznania pokrzywdzonej M. B. oraz protokół oględzin salonu (...). Oskarżony B. P. wyjaśnił, że po dokonaniu kradzieży z włamaniem do salonu (...) wraz z K. O. dokonali kradzieży z włamaniem do kolejnego lokalu. B. P. wyjaśnił, że wraz z K. O. włamali się do lokalu w ten sposób, że jeden z oskarżonych podważył okno i zabrał z jego wnętrza skradzione przedmioty, a drugi w tym czasie stał na czatach. K. O. przyznał się do tego czynu. Z dalszych wyjaśnień B. P. wynika natomiast, że oskarżeni ukradli maszynki do strzyżenia, suszarki do włosów, a także puszkę z pieniędzmi w kwocie 500 zł. B. P. wskazał podczas eksperymentu procesowego, że dokonał kradzieży z włamaniem do ww. lokalu. Pokrzywdzona, właścicielka lokalu M. B., zeznała natomiast, że z salonu skradziono 1070 zł w gotówce, trzy maszynki do strzyżenia marki M. użytkowane przez rok, których łączną wartość pokrzywdzona oszacowała na kwotę 1000 zł oraz dwie suszarki o łącznej wartości 200 zł. Z protokołu oględzin wynika, że na zewnętrznej krawędzi ościeżnicy lewego okna w okresie, w którym miało dojść do kradzieży, powstało wgniecenie. Wartość rynkowa skradzionych przedmiotów w postaci maszynek do strzyżenia została określona w oparciu o opinię biegłego, który ustalił, że łączna wartość skradzionych maszynek do strzyżenia marki M. na dzień zdarzenia będącego przedmiotem postępowania wynosiła 820 zł (437 zł i 383 zł), a wartość maszynki do strzyżenia marki J. typ (...) – 229 zł. Biorąc pod uwagę, iż z lokalu skradziono również pieniądze w łącznej kwocie 1070 zł, a także dwie suszarki o łącznej wartości 200 zł, łączna wartość skradzionych na szkodę M. B. przedmiotów wyniosła 2319 zł.

B. P. w swoich wyjaśnieniach ujawnił również szczegóły czynu opisanego w pkt. 4, tj. dokonanej wspólnie i w porozumieniu z K. O. kradzieży z włamaniem do restauracji (...) położonej w W. przy Al. (...), w nocy z 24 na 25 maja 2017 r. na szkodę M. A. S.. Z wyjaśnień tych wynika, że B. P. i K. O. w maju 2017 r. włamali się do ww. lokalu poprzez podważenie okna. Po wejściu do wnętrza oskarżeni zabrali z niego kasetkę z pieniędzmi oraz piwo znajdujące się w kartonach. B. P. w trakcie eksperymentu procesowego wskazał, że włamał się do lokalu K. Kebab, ponownie stwierdzając, że ukradł z niego ww. przedmioty. Pokrzywdzony zeznał natomiast, że zdarzenie miało miejsce w dniu 25 maja 2017 roku pomiędzy godz. 00:45 a 08:30, a po otwarciu lokalu zauważył leżącą w kuchni wyjętą z zawiasów szybę wraz z kurtyną. Pokrzywdzony wskazał również brak metalowej szuflady z pieniędzmi, a także kasę fiskalną wrzuconą do kubła na śmieci. W protokole oględzin ww. lokalu odnotowano natomiast uszkodzenia w postaci wylamań z powierzchni, a w pobliżu ościeżnicy widoczne były ubytki płytek, którymi wyłożona była ściana lokalu. Ponadto wskazano również widoczne na podłodze porozbijane fragmenty płytek (k. 121-123). Z zeznań pokrzywdzonego M. A. S. wynikało natomiast, że sprawcy zabrali dwa kartony piwa butelkowego H. (po 15 sztuk w każdym), dwa kartony piwa puszkowego K. (w zgrzewce znajdowały się 24 butelki), a także pieniądze w kwocie 2220 zł. Łączna wartość strat poniesionych przez ww. pokrzywdzonego, tj. równowartość skradzionych pieniędzy, alkoholu oraz szuflady, w której znajdowały się pieniądze, wyniosła 3200 zł.

Oskarżony B. P. przyznając się do popełnienia wraz z K. O. czynu opisanego w punkcie 5 wyroku wyjaśnił, że kradzież z włamaniem do salonu (...) położonego w W. przy Al. (...) (do którego ww. mężczyźni włamali się również w

nocy z 18 na 19 maja 2017 r.) miała miejsce kilka dni po dokonaniu kradzieży z włamaniem do restauracji (...). Oskarżony dodał, że wraz z K. O. włamali się do salonu (...) poprzez podważenie okna, a następnie zabrali z niego przedmioty w postaci kosmetyczki i suszarki do włosów. B. P. wskazał również, że dokonał kradzieży z włamaniem do ww. lokalu podczas eksperymentu procesowego. Pokrzywdzona M. B. zeznała, że w dniu 28 maja 2017 roku o godzinie 08:00 dowiedziała się, że w nocy doszło do włamania do należącego do niej salonu, a sprawcy przestępstwa ukradli suszarkę do włosów o wartości 140 zł, kuferek z kosmetykami do makijażu o wartości 1500 zł, ekspres do kawy marki (...) o wartości 250 zł, a także pieniądze w kwocie 30 zł. Uzpełnieniem zeznań pokrzywdzonej był protokół oględzin salonu (...). Z treści dokumentu wynika, że rama okienna nosiła ślady uszkodzeń mechanicznych w postaci trzech wgniecień, każde o szerokości 2 cm, na lewej krawędzi ramy okiennej. Ponadto w ww. części ramy wyłamane zostały trzy okucia. Ustalenie wartości skradzionych podczas zdarzenia przedmiotów było przedmiotem opinii sporządzonej przez biegłego z zakresu ruchomości (k. 421-444), który oszacował wartość suszarki do włosów na kwotę 182 zł, dodając również, że w oparciu o materiał dowodowy znajdujący się w aktach sprawy brak jest możliwości ustalenia wartości rynkowej kufereka z kosmetykami oraz ekspresu do kawy marki T.. W związku z powyższym wartość ww. przedmiotów Sąd ustalił w oparciu o wiarygodne zeznania pokrzywdzonej. Łączna wartość skradzionych na jej szkodę przedmiotów stanowiła zatem sumę ustalonej przez biegłego wartości skradzionej suszarki (182 zł), a także pozostałych przedmiotów, tj. kufereka o wartości 1500 zł, ekspresu do kawy oraz pieniędzy, wyniosła zatem 1962 zł (182 zł + 1500 zł + 250 zł + 30 zł).

Oskarżony B. P. złożył również wyjaśnienia dotyczące kolejnego zarzucanego mu czynu (pkt 6 wyroku), tj. kradzieży z włamaniem do pizzerii F. dokonanej wspólnie i w porozumieniu z P. S. (1) w nocy z 24 na 25 lipca 2017 r. Oskarżony wyjaśnił, że po podważeniu okna mężczyźni zabrali z wnętrza lokalu kasetkę z pieniędzmi w kwocie ok. 300 zł ukradzionymi łącznie z szufladą o wartości 350 zł, w której się znajdowały. B. P., podobnie jak w przypadku poprzedniego zarzucanego mu czynu, wskazał, że dokonał kradzieży z włamaniem do ww. lokalu podczas eksperymentu procesowego. Podobnej treści wyjaśnienia złożył P. S. (1), który podał, że wszedł do lokalu, podczas gdy B. P. stał na czatach. Następnie P. S. (1) udał się do baru i odciał kasetkę z pieniędzmi znajdującą się pod barem. Właściciel pizzerii H. C. zeznał, że do kradzieży z włamaniem doszło pomiędzy godz. 22:00 w dniu 24 lipca 2017 roku a godz. 09:30 w dniu 25 lipca 2017 roku. Świadek dodał, że zauważył wyłamane okno w części jadalnej na tyłach budynku, a straty poniesione przez niego wskutek ww. przestępstwa wyniosły 2530 zł, na co składała się kwota pieniędzy znajdujących się w szufladzie (530 zł), a także równowartość kasy fiskalnej. Z protokołu oględzin ww. lokalu (k. 169-171) wynika natomiast, że zawias mechanizmu uchylania okna został oderwany i zgięty, skrzydło okna opuszczone zostało do wnętrza restauracji, ponadto urwany został przewód od kasy fiskalnej. Wartość kasy fiskalnej Sąd ustalił na podstawie wiarygodnych zeznań pokrzywdzonego, który wskazał że kwota ta wynosi 350 zł. Łączna wartość strat poniesionych w wyniku kradzieży z włamaniem na szkodę ww. pokrzywdzonego wyniosła zatem 880 zł (350 zł + 530 zł).

Oskarżeni B. P. i P. S. (1) złożyli wyjaśnienia odnoszące się do czynu opisanego w pkt 7 wyroku, tj. kradzieży z włamaniem do pawilonu handlowego nr (...) w W. przy ul. (...) na terenie bazaru S., dokonanej w nocy z 24 na 25 lipca 2017 r. Oskarżeni wyjaśnili, że włamali się do ww. pomieszczenia poprzez podważenie drzwi, a następnie ukradli znajdujące się we wnętrzu lokalu pieniądze, przy czym B. P. wskazał, że ich kwota wyniosła 40 zł, zaś według P. S. (1) – 30 zł, przy czym drugi z ww. oskarżonych wskazał również, że zabrali z wnętrza pomieszczenia dwie bluzy o wartości 30 zł (wyjaśnienia P. S. (1)), przy czym pierwszy z oskarżonych wskazał ww. lokal jako miejsce dokonania kradzieży podczas eksperymentu procesowego. Z zeznań pokrzywdzonej B. B. (k. 253-254) wynika natomiast, że w dniu 25 lipca 2017 roku o godzinie 7:00 dowiedziała się o włamaniu do stanowiącego jej własność drewnianego pawilonu oznaczonego numerem (...). Świadek dodała, że poprzedniego dnia lokal zamknięty został o godzinie 16:30. Będąc na miejscu pokrzywdzona dostrzegła wyłamane drzwi, wyrwane z zawiasów i oparte o pawilon, a także ślady włamania ich łomem lub podobnym narzędziem. Z wnętrza lokalu skradziono pieniądze w kwocie 400 zł, sześć koszulek polo, trzy sztuki spodni garniturowych, dziewięć sztuk slipów męskich i kurtkę dżinsową. Łączna wartość skradzionych przedmiotów wyceniona została przez pokrzywdzoną na kwotę 1070 zł. Uszkodzenia lokalu utrwalone zostały również na zdjęciach (k. 251-252). Sąd uznał, że równowartość strat poniesionych przez pokrzywdzoną wyniosła 1470 zł.

Wyjaśnienia B. P. odnoszące się do czynu opisanego w pkt 8 wyroku, tj. usiłowania kradzieży z włamaniem do salonu kosmetycznego (...) (...) w S., ograniczyły się do przyznania się do winy. P. S. (1) oprócz powyższego wskazał natomiast, że jeden z nich wybił szybę kamieniem i próbował wejść do środka. Oskarżony dodał, że próbował uciec, ale został ujęty przez funkcjonariusza Policji. Przesłuchany w charakterze świadka policjant, R. G. zeznał (k. 457v-458), że po otrzymaniu zgłoszenia o próbie włamania udał się na miejsce, gdzie zatrzymał P. S. (1), którego wygląd (poranione dłonie) i zachowanie (pobudzenie, różne wersje zdarzeń dotyczące obecności oskarżonego w ww. miejscu) wskazywały na to, że może on być osobą, która próbowała dokonać włamania. Wówczas funkcjonariusz udał się wraz z oskarżonym na miejsce zdarzenia, gdzie zauważył ślady wskazujące na próbę włamania (ślady podważania na framudze i drzwiach, wyważony lufcik z wybitą szybą i leżący obok kamień). Wobec powyższego funkcjonariusze Policji przystąpili do przeszukania mężczyzny, w wyniku którego ujawnili przy nim łom, a następnie oskarżony przyznał się do próby włamania do salonu kosmetycznego. Fakt ujawnienia przy oskarżonym przedmiotu służącego do dokonania włamania potwierdzony został w protokole przeszukania P. S. (1) (k. 452). Ww. uszkodzenia lokalu powstałe w następstwie próby włamania odnotowane zostały również w protokole jego oględzin (k. 454-455). Z kolei świadek J. K., prowadząca ww. lokal, oprócz wskazania uszkodzeń zaobserwowanych przez funkcjonariusza Policji i odnotowanych w protokole oględzin, oszacowała wartość powstałych w ich wyniku strat na kwotę ok. 10 000 zł, podobnie jak właściciel lokalu G. S. (k. 501v.). Pokrzywdzony ponownie przesłuchiwany w charakterze świadka zweryfikował wcześniejsze zeznania dotyczące strat uznając, że kwota stanowiąca równowartość naprawy drzwi wejściowych do ww. lokalu wyniosła 4 880,05 zł w oparciu o zamówienie (...). Z powyższych względów należy uznać, że pokrzywdzony na skutek przestępstwa popełnionego przez oskarżonych poniósł szkodę w ww. kwocie.

B. P. przyznał się do dokonania kolejnego czynu będącego przedmiotem niniejszego postępowania tj. dokonanej wspólnie z P. S. (1) kradzieży z włamaniem do kwaciarni położonej w W. przy ul. (...) na szkodę A. G.. Oskarżony P. S. (1) przyznając się do winy wyjaśnił, że po wyważeniu okna zabrał wraz z B. P. z wnętrza lokalu pieniądze w kwocie 350 zł, a także kasetkę bez pieniędzy. A. G. zeznała (k. 527), że po zamknięciu kwaciarni w dniu 16 czerwca 2019 roku otworzyła ją po trzech dniach (19 czerwca 2019 roku) ok. godziny 07:15 i stwierdziła, że miało miejsce włamanie, do którego doszło poprzez wyłamanie okna znajdującego się na bocznej ścianie. Pokrzywdzona dodała, że w lokalu brakuje znajdujących się w nim wcześniej pieniędzy w kwocie 350 złotych, a także kasy fiskalnej. A. G. oszacowała wartość strat na kwotę 1600 złotych. Uszkodzenia będące następstwem włamania odnotowane zostały również w protokole oględzin lokalu (k. 523v). Wartość szkody wyrządzonej przestępstwem stanowi zatem sumę kwoty skradzionych jej pieniędzy (350 zł) oraz wartości skradzionej kasy fiskalnej (1416 zł). Wartość ww. przedmiotu została ustalona w oparciu o opinię biegłego z zakresu wyceny ruchomości, który wskazał, że szacunkowa wartość rynkowa kasy na dzień popełnienia przestępstwa stanowi kwotę wskazaną powyżej. Całkowita wartość strat wyniosła zatem 1766 zł.

Oskarżony B. P. przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu opisanego w punkcie 10 części wstępnej wyroku, tj. kradzieży z włamaniem dokonanej w nocy z 21 na 22 lipca 2017 r. do baru (...) w W. przy ul. (...) lok. (...) na szkodę Ł. D.. Ponadto drugi z oskarżonych P. S. (1) przyznając się do winy wyjaśnił, że w dniu zdarzenia wraz z B. P. zauważyli w lokalu uchylone okno, które następnie podważył łomem i po wejściu do środka zabrał z kasetki pieniądze w kwocie 100 zł. Wprawdzie oskarżony błędnie wskazał datę popełnienia ww. czynu, niemniej jednak dalsza część jego wyjaśnień wskazuje na to, iż przyznał się do dokonania ww. występku (na co wskazuje lokalizacja ww. miejsca, a także wskazanie skradzionych z niego przedmiotów). Właściciel lokalu Ł. D. zeznał (k. 536), że w dniu 22 lipca 2017 roku ok. godz. 09:00 dowiedział się, że w barze wybito szybę, natomiast dzień wcześniej bar został zamknięty przez pracownicę A. B.. Po wejściu do lokalu pokrzywdzony zobaczył wyłamane okienko, a także uszkodzoną kasetkę, w której brakowało pieniędzy z utargu za poprzedni dzień. A. B. (k. 539v) potwierdziła natomiast, że dzień wcześniej zamknęła lokal, a w kasetce znajdowała się kwota pieniędzy wskazana przez pokrzywdzonego. Z treści protokołu oględzin wynika, że wyłamane zostało okienko do lokalu, które w chwili sporządzenia protokołu znajdowało się na podłodze, a obok niego leżała powyginana, metalowa listwa służąca do otwierania okienka. W kolejnym pomieszczeniu znajdowała się natomiast pusta kasetka na pieniądze z wyłamanym zamkiem (k. 542v-543). Mając na uwadze zeznania Ł. D. i A. B. Sąd ustalił, że straty poniesione przez pokrzywdzonego wyniosły 520 zł. A. B. zeznała bowiem, że kwota utargu z dnia

21 lipca 2017 roku wynosiła 500 lub 520 zł, natomiast Ł. D. wskazał, że w ww. dniu utarg stanowił równowartość wyższej z ww. kwot.

B. P. przyznając się do popełnienia czynu opisanego w punkcie 11 wyroku nie ujawnił szczegółów popełnienia ww. czynu, tj. przestępstwa kradzieży z włamaniem do kwaciarni położonej w W. przy ul. (...) w nocy z 16 na 17 lipca 2017 r. na szkodę M. K. (1) i B. C.. Oskarżony P. S. (1) przyznając się do winy wskazał natomiast, że w lipcu 2017 r. wraz z B. P. włamali się do kwaciarni położonej w W. przy ul. (...), przy czym był to inny lokal niż ten, do którego włamali się wcześniej i ukradli przedmioty na szkodę A. G.. P. S. (1) wskazał, że wraz z B. P. włamali się do lokalu poprzez wygięcie kraty, za którą znajdowało się uchylone okno, a następnie otworzenie uchylonego okna. P. S. (1) wszedł wówczas do wnętrza lokalu, zabierając z niego pieniądze w kwocie około 250 zł oraz telefon marki S. (...), który następnie został zastawiony przez oskarżonego w lombardzie. Jak wynika natomiast z zeznań K. C. (k. 557v-558), który pomagał córce M. K. (1) prowadzić kwaciarnię, lokal zamknięty został w dniu 16 lipca o godzinie 18:00. Świadek zeznał też, że następnego dnia (17 lipca 2017 roku) o godz. 06:30 po otwarciu lokalu zauważył, że okno które pozostawił uchylone jest otwarte i skierowane w lewą stronę, ponadto dostrzegł, że w kasetce brakuje pieniędzy w kwocie 500 zł. Z lokalu skradziony został również telefon komórkowy stanowiący własność B. C.. Świadek dodał, że z nagrania monitoringu, którym objęta jest kwaciarnia, wynika, że 17 lipca 2017 r. ok. godz. 02:00 dwóch mężczyzn dokonało włamania do lokalu poprzez otwarcie okna, a następnie kradzieży pieniędzy znajdujących się w kasetce i telefonu. Świadek G. Ł. (k. 492-493), będący pracownikiem lombardu położonego w W. przy ul. (...), zeznał, że w dniu 17 lipca 2017 roku P. S. (1) sprzedał mu telefon pochodzący z ww. kradzieży (S. o nr (...)) za kwotę 55 zł. Świadek załączył również umowę sprzedaży ww. przedmiotu potwierdzającą ww. okoliczność, z kolei świadek B. C. zeznała (k. 614-616), że ww. telefon nabyty został przez nią w dniu 10 września 2016 roku za kwotę 450 zł. Dysponując ww. informacją biegły z zakresu wyceny ruchomości wskazał, że na dzień dokonania kradzieży (17 lipca 2017 roku) wartość tego telefonu wynosiła 432 zł (k. 637), dlatego ww. kwota stanowiła równowartość strat poniesionych przez B. C.. Straty poniesione przez właścicielkę kwaciarni, M. K. (1) stanowiły natomiast równowartość kwoty skradzionych jej pieniędzy tj. 500 zł.

Ostatni zarzucany oskarżonym B. P. i P. S. (1) czyn, tj. kradzież z włamaniem do lokalu W. Kebab na szkodę J. B., miał miejsce w nocy z 11 na 12 lipca 2017 r. B. P. składając wyjaśnienia odnoszące się do ww. występkę wskazał, że miał on miejsce przed 23 lipca 2017 roku, a po podważeniu okna mężczyźni zabrali z lokalu kasetkę z pieniędzmi w kwocie 2500 zł. Podczas eksperymentu procesowego oskarżony wskazał, że w lokalu tym dopuścił się kradzieży z włamaniem. Oskarżony P. S. (1) przyznał się do popełnienia ww. czynu i wyjaśnił, że wszedł do lokalu W. Kebab po uprzednim wypchnięciu uchylonego okna. B. P. stał w tym czasie na czatach. Oskarżeni włamali się do ww. lokalu około godz. 02:00. P. S. (1) zabrał z wnętrza lokalu czarną kasetkę, w której znajdowały się pieniądze w kwocie 2500 zł oraz telefon marki S., który później został sprzedany przez oskarżonego w lombardzie. Właściciel lokalu, pokrzywdzony J. B. zeznał, że w dniu 11 lipca 2017 roku około godziny 22:30 lokal został zamknięty, jednak z uwagi na wysoką temperaturę powietrza okno pozostawił uchylone. Następnego dnia rano okazało się, że okno zostało otwarte, ponadto z lokalu zabrana została kasetka z pieniędzmi w kwocie od 2500 do 3000 zł. We wnętrzu kasetki znajdował się również telefon marki S.. Ponadto z nagrania z monitoringu obejmującego zasięgiem lokal wynika, że 12 lipca 2017 roku ok. godz. 01:20 do lokalu wchodzi mężczyzna, który następnie wynosi z niego kasetkę z pieniędzmi. Z protokołu oględzin ww. lokalu (k. 570-573) wynika natomiast, że do wnętrza lokalu wepchnięte zostało skrzydło okna z pękniętą szybą. Wartość strat poniesionych przez J. B. stanowiła równowartość skradzionych z lokalu pieniędzy tj. kwoty 3000 zł oraz kasy fiskalnej, której wartość na dzień popełnienia czynu biegły z zakresu wyceny ruchomości określił na kwotę 355 zł. Łączna wartość szkody nie obejmowała skradzionego telefonu, który, jak wynika z zeznań pokrzywdzonego (k. 608-611), był stary i bez wartości.

Oskarżonemu B. P. zarzucono popełnienie dwunastu czynów, przy czym jedenaście z nich wyczerpało znamiona występkę z art. 279 § 1 kk natomiast jeden (opisany w pkt 8) zakwalifikowany został jako czyn z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 279 § 1 kk w zb. z art. 288 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk. Oskarżony wyżej ww. czynów dopuścił się działając wspólnie i w porozumieniu z inną osobą, przy czym w odniesieniu do czynów opisanych w punktach 1-5 był nią oskarżony K. O., natomiast pozostałe czyny (punkty 6-12) popełnione zostały przez działających wspólnie i w porozumieniu B. P. i P. S. (1).

K. O. oskarżony został o popełnienie pięciu czynów (punkty 1-5) stanowiących występki z art. 279 § 1 kk, których dopuścił się działając wspólnie i w porozumieniu z B. P..

P. S. (1) oskarżony został o popełnienie 7 czynów, których dopuścił się działając wspólnie i w porozumieniu z B. P. (punkty 1-7 stawianych mu zarzutów).

Z treści art. 279 § 1 k.k. wynika, iż odpowiedzialności karnej podlega ten, kto kradnie z włamaniem. Kradzież z włamaniem jest kwalifikowanym typem kradzieży. Zachowanie się sprawcy przestępstwa określonego w art. 279 § 1 k.k. polega na zaborze cudzej rzeczy ruchomej w celu przywłaszczenia, przy czym zabór musi zostać dokonany z włamaniem. Konstrukcja przestępstwa przewidzianego w art. 279 k.k. określa dwie czynności sprawcze, z których pierwsza polega na przełamaniu zabezpieczenia rzeczy ruchomej (usunięciu przeszkody materialnej) zamykającego dostęp do rzeczy innym osobom, druga zaś sprowadza się do zaboru zabezpieczonej rzeczy ruchomej. Przystępstwo określone w art. 279 k.k. ma złożony charakter (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 lutego 2000 r., IV KKN 172/99, LEX nr 51140). Każda z przewidzianych w art. 279 k.k. czynności wykonawczych może, w pewnych układach sytuacyjnych, wyczerpywać znamiona określone w odrębnych typach czynu zabronionego, tj. w art. 288 § 1 k.k. i w art. 278 § 1 k.k. Z uwagi na konstrukcję znamion przestępstwa kradzieży z włamaniem zachowanie polegające na przełamaniu zabezpieczenia oraz zaborze rzeczy ruchomej stanowi jedno zdarzenie faktyczne (ten sam typ czynu w rozumieniu art. 11 § 1 k.k.), a w konsekwencji jedno przestępstwo o surowszym niż kradzież ustawowym zagrożeniu, spowodowanym sposobem zamachu na mienie związanym z usunięciem przeszkody (zabezpieczenia) chroniącej dostęp do rzeczy ruchomej stanowiącej przedmiot zaboru (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 listopada 2003 r., II KK 5/03, Orzecznictwo Sądu Najwyższego w sprawach karnych, rocznik 2003, poz. 2360, s. 837). Dopuszczając się kradzieży z włamaniem, sprawca narusza nie tylko prawo do mienia, lecz także system bezpieczeństwa mienia, który polegał na umieszczeniu go w odpowiednim pomieszczeniu lub schowku albo w innym miejscu wyposażonym w funkcjonujące zamknięcie, w celu ochrony przed kradzieżą (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 lutego 1999 r., V KKN 566/98, Prok. i Pr. 1999, nr 7-8, poz. 7).

Przystępstwo określone w art. 279 § 1 kk jest przestępstwem materialnym, znamionnym skutkiem w postaci przywłaszczenia rzeczy przez sprawcę. Przystępstwo to należy do kategorii tzw. przestępstw kierunkowych. Ustawa wymaga, aby zachowanie sprawcy było ukierunkowane na określony cel, którym jest przywłaszczenie rzeczy przez sprawcę. Występek ten może zostać popełniony tylko w formie zamiaru bezpośredniego. W przypadku kradzieży z włamaniem zamiarem bezpośrednim objęte być musi także zachowanie polegające na przełamaniu zabezpieczenia. W odniesieniu do tego elementu znamion sprawca w płaszczyźnie intelektualnej musi mieć co najmniej świadomość możliwości zrealizowania przez podejmowane przez niego zachowanie opisanego w ustawie stanu rzeczy, tzn. przełamania zabezpieczenia. W płaszczyźnie woluntatywnej sprawca musi obejmować chęcią tak uświadomiony zespół znamion.

Dla przyjęcia kradzieży z włamaniem nie jest bezwzględnie konieczne, aby powzięcie przez sprawcę zamiaru zaboru rzeczy w celu przywłaszczenia czasowo poprzedzało moment przystąpienia do przełamania zabezpieczenia (dokonania włamania). Innymi słowy, zamiar przywłaszczenia rzeczy może wystąpić przed przystąpieniem do usuwania przeszkody (zabezpieczenia) albo może pojawić się u sprawcy równocześnie z podjęciem czynności przełamujących zabezpieczenie. Nie jest zatem możliwe uznanie za kradzież z włamaniem zachowania, w którym dopiero po przełamaniu zabezpieczenia u sprawcy powstał zamiar zaboru rzeczy. Włamanie jest bowiem środkiem wiodącym do celu, to znaczy do dokonania kradzieży, a zatem zamiar zaboru powinien wystąpić co najmniej równocześnie (jeśli nie z wyprzedzeniem czasowym) z podjęciem czynności polegających na pokonywaniu przeszkody materialnej. Jak stwierdza Sąd Najwyższy, sformułowanie „kraść z włamaniem” interpretować należy jako opis zachowania polegającego na kradzieży przy użyciu włamania. Innymi słowy, kradzież w tym przypadku następuje przy wykorzystaniu specyficznego sposobu działania, jakim jest włamanie. Włamanie w ujęciu znamion tego przestępstwa powinno być środkiem wiodącym - zgodnie z zamiarem sprawcy - do celu, tj. do dokonania kradzieży. Stąd też zamiar dokonania kradzieży musi wystąpić u sprawcy co najmniej jednocześnie z podjęciem działań zmierzających

do przełamania zabezpieczenia. Inaczej włamanie nie może zostać uznane za sposób wiodący do dokonania kradzieży (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 września 1996 r., II KKN 58/96, OSNKW 1996, nr 11-12, poz. 81).

Z treści art. 13 § 1 kk wynika natomiast, iż odpowiada za usiłowanie, kto w zamiarze popełnienia czynu zabronionego swoim zachowaniem bezpośrednio zmierza do jego dokonania, które jednak nie następuje. Usiłowanie jest formą stadialną przestępstwa bezpośrednio poprzedzającą dokonanie. Zgodnie z utrwaloną w prawie polskim formułą usiłowaniem jest czyn podjęty w zamiarze popełnienia przestępstwa zmierzający bezpośrednio do dokonania, które jednak nie następuje. Brak dokonania oznacza, że zachowanie się sprawcy nie zrealizowało wszystkich znamion czynu zabronionego, w szczególności nie spowodowało skutku, do którego sprawca zmierzał. Z przytoczonego określenia wynika, że usiłowanie jest wyłącznie umyślną formą popełnienia przestępstwa.

Przestępstwa z art. 288 § 1 kk dopuszcza się ten, kto cudzą rzecz niszczy, uszkadza lub czyni niezdatną do użytku. Za niszczenie rzeczy uważa się unicestwienie i związane z tym pozbawienie rzeczy jej dotychczasowej wartości. Zniszczenie charakteryzuje nieodwracalność i brak możliwości przywrócenia rzeczy do stanu poprzedniego. Uszkodzenie natomiast to spowodowanie zmiany w materii rzeczy. Rzecz uszkodzona nie może być w dalszym ciągu używana zgodnie z przeznaczeniem, czasowo lub stale. Możliwe jest jednak jej naprawienie. Różnica między zniszczeniem i uszkodzeniem rzeczy sprowadza się zatem do skali oddziaływania na rzecz. Uszkodzenie to zachowanie, jakie poprzedza zniszczenie, ponieważ niszczenie uznawane jest za wyższy stopień uszkodzenia. O różnicy tej decydować będzie zamierzony przez sprawcę i osiągnięty skutek czynu. Uczynienie rzeczy niezdatną do użytku oznacza natomiast takie zachowanie, które nie będąc niszczeniem ani uszkodzeniem rzeczy, uniemożliwia jednak jej wykorzystywanie zgodnie z jej przeznaczeniem, przy braku naruszenia substancji. Przestępstwo z art. 288 § 1 kk może być popełnione jedynie umyślnie, zarówno w zamiarze bezpośrednim, jak i ewentualnym.

B. P. i K. O. działając wspólnie i w porozumieniu dopuścili się zarzucanych im czynów zabronionych z art. 279 § 1 kk. W przypadku każdego z występków usunęli oni przeszkodę w postaci elementów okien zapobiegających ich otwarciu, podważeniu, wypchnięciu czy też włamaniu. Zachowanie oskarżonych w zakresie czynu opisanego w punkcie 1, tj. kradzieży z włamaniem na szkodę W. D., polegało na wypchnięciu okna, które w dniu 16 maja 2017 roku po zakończeniu pracy pracownik lokalu zamknął. Wykonanie tej czynności umożliwiło oskarżonym wejście do wnętrza lokalu i kradzież znajdujących się w nim przedmiotów, tj. pieniędzy w kwocie 80 zł, zgrzewki napoju C. o wartości 40 zł, a także dwóch telefonów komórkowych. W przypadku czynu opisanego w punkcie 2, tj. kradzieży z włamaniem na szkodę C. J., oskarżeni również wypchnęli okno, a następnie weszli do środka, dokonując następnie kradzieży przedmiotów znajdujących się we wnętrzu lokalu, tj. laptopa, maszynek do strzyżenia i kasetki z zawartością pieniędzy. Kolejny zarzucany ww. oskarżonym czyn, tj. kradzieży z włamaniem na szkodę M. B. (pkt 3), polegał na podważeniu okna i kradzieży kasetki z pieniędzmi, maszynek do strzyżenia, suszarek do włosów oraz puszek z pieniędzmi. Występku opisanego w punkcie 4, tj. kradzieży z włamaniem do restauracji (...) na szkodę A. S., B. P. i K. O. dopuścili się poprzez wyjęcie okna zawiasów razem z futryną, a następnie kradzież szuflady metalowej z pieniędzmi, kluczy do szuflady, kartonów piwa butelkowego oraz zgrzewek piwa puszkowego. Występek opisany w punkcie 5, tj. kolejna kradzież z włamaniem na szkodę M. B., polegał natomiast na włamaniu okna wraz z zawiasami z ramy, a następnie kradzieży znajdujących się we wnętrzu lokalu przedmiotów w postaci suszarki do włosów, kuferka z kosmetykami, pieniędzy i ekspresu do kawy.

Znamiona kradzieży z włamaniem wypełniły również kolejne czyny będące przedmiotem postępowania, których dopuścili się działając wspólnie i w porozumieniu B. P. i P. S. (1). Kradzież z włamaniem, której oskarżeni dopuścili się na szkodę H. C. (punkt 6 zarzutów stawianych B. P. i punkt 1 zarzutów stawianych P. S. (1)) polegała na włamaniu i uszkodzeniu okna w pizzerii F. i kradzieży z ww. lokalu szuflady kasy fiskalnej. Kolejnym czynem popełnionym wspólnie przez ww. oskarżonych była kradzież z włamaniem dokonana na szkodę B. B. (punkt 7 zarzutów stawianych B. P. i punkt 2 zarzutów stawianych P. S. (1)). Przestępstwa tego oskarżeni dopuścili się poprzez włamanie drzwi, a następnie kradzieży środków pieniężnych oraz odzieży. Oskarżeni działając w ww. sposób (wyważenie okna i kradzieży pieniędzy) dopuścili się również kolejnych kradzieży z włamaniem popełnionych odpowiednio w dniach od 16 do 19 czerwca 2017 r. na szkodę A. G. oraz w nocy z 21 na 22 lipca 2017 r. na szkodę Ł. D. (czyny opisane w punktach 9 i 10 zarzutów stawianych B. P. oraz 4 i 5 zarzutów stawianych P. S. (1)). Kolejne przestępstwo, którego dopuścili się

oskarżeni, tj. kradzież z włamaniem do kwaciarni położonej w W. przy ul. (...) na szkodę M. K. (3) oraz B. C. (punkt 11 zarzutów stawianych B. P. oraz punkt 6 zarzutów stawianych P. S. (1)), popełnione zostało poprzez odgięcie kraty, za którą znajdowało się okno, a następnie kradzież pieniędzy w kwocie 500 zł oraz telefonu komórkowego marki S. (...) o wartości 432 zł.

Ponadto B. P. i P. S. (1) popełnili wspólnie i w porozumieniu występki w postaci usiłowania kradzieży z włamaniem na szkodę G. S. w nocy z 2 na 3 sierpnia 2017 r. (punkt 8 zarzutów stawianych B. P. oraz punkt 3 zarzutów stawianych P. S. (1)). Czynu tego oskarżeni dopuścili się w ten sposób, że po wybiciu szyby w lufciku przy użyciu łomu usiłowali podważyć drzwi wejściowe, jednakże zamierzonego celu nie osiągnęli z uwagi na interwencję Policji, powodując uszkodzenie o wartości 4880,05 zł na szkodę G. S.. Czyn zarzucany oskarżonym stanowił usiłowanie kradzieży z włamaniem. Oskarżeni próbowali podważyć drzwi wejściowe do lokalu, a celu tego nie osiągnęli z uwagi na okoliczność niezależną od siebie (włączenie alarmu reagującego na próbę sforsowania drzwi). Zgromadzony materiał dowodowy, w tym wyjaśnienia oskarżonych, bez wątpliwości wskazuje, że oskarżeni działali w celu kradzieży przedmiotów znajdujących się we wnętrzu salonu kosmetycznego (...) (...). Brak możliwości realizacji tego celu z przyczyn niezależnych od oskarżonych skutkowało koniecznością zakwalifikowania ww. czynu jako przestępstwo z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 279 § 1 kk. Z kolei wybicie szyby w lufciku stanowiło uszkodzenie cudzej rzeczy w rozumieniu art. 288 § 1 kk, dlatego też czyn zarzucany oskarżonym stanowił również występki w rozumieniu art. 288 § 1 kk, a zatem całościowo należało go zakwalifikować jako przestępstwo z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 279 § 1 kk w zbiegu z art. 288 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk.

Ostatnim z czynów, którego dopuścili się B. P. i P. S. (1) działając wspólnie i w porozumieniu była kradzież z włamaniem dokonana w nocy z 11 na 12 lipca 2017 r. na szkodę J. B. (punkt 12 zarzutów stawianych B. P. oraz punkt 5 zarzutów stawianych P. S. (1)). W wyniku tego oskarżeni dokonali zaboru w celu przywłaszczenia pieniędzy w kwocie 3000 zł, szuflady kasy fiskalnej o wartości 355 zł oraz telefonu komórkowego marki S. marki S.. Ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w tym wyjaśnień obydwu oskarżonych i eksperymentu procesowego, wynika, że oskarżeni dokonali włamania do tego lokalu przez podważenie okna uchylnego i wepchnięcie go środka. Z powyższych względów czyn ten należało zakwalifikować z art. 279 § 1 kk.

Wina B. P., K. O. i P. S. (1) nie budzi wątpliwości. Jak wskazano powyżej, czyn określony w art. 279 § 1 kk należy do kategorii tzw. przestępstw kierunkowych. Ustawa wymaga, aby zachowanie sprawcy było ukierunkowane na określony cel, którym jest przywłaszczenie rzeczy przez sprawcę. Przestępstwo to może być popełnione wyłącznie w formie zamiaru bezpośredniego. Sąd nie dopatrył się żadnych przesłanek uzasadniających stwierdzenie, że zachodzi jakakolwiek okoliczność wyłączająca lub ograniczająca winę oskarżonych. B. P. i K. O. w okresie popełnienia zarzucanych im czynów oraz w okresie bezpośrednio poprzedzającym ww. okres spożywali alkohol, zażywali także inne substancje psychoaktywne w ciągach. Biegli psychiatrzy stwierdzili u B. P. i K. O. uzależnienie mieszane od substancji psychoaktywnych (alkohol, kanabinoles i amfetamina, a w przypadku drugiego z oskarżonych również mefedron). Mimo powyższego każdy z oskarżonych w czasie popełnienia zarzucanego mu czynu był w pełni poczytalny oraz zdolny do kierowania swoim postępowaniem. Sąd nie dopatrył się jakiegokolwiek okoliczności mogącej ograniczyć stopień winy B. P. i K. O.. Wyżej wymienione okoliczności nie zaistniały w stosunku do P. S. (1).

W sprawie zaistniały przesłanki uzasadniające stwierdzenie, że każdy z oskarżonych dopuścił się zarzucanych mu czynów w ramach ciągu przestępstw, o którym mowa w art. 91 § 1 kk. Odpowiedzialności na zasadach przewidzianych w treści ww. przepisu podlega sprawca, który popełnia w krótkich odstępach czasu z wykorzystaniem tej samej sposobności, dwa lub więcej przestępstw, zanim zapadł pierwszy wyrok, chociażby nieprawomocny, co któregokolwiek z tych przestępstw.

Zdaniem Sądu ww. przesłanki zaistniały w stosunku do zarzucanych B. P. przestępstw opisanych w punktach 1-7 oraz 9-12 stawianych mu zarzutów. Oskarżony ww. czynów dopuścił się w okresie odpowiednio od 16/17 maja 2017 r. do 24/25 lipca 2017 r. oraz od 16/19 czerwca 2017 r. do 21/22 lipca 2017 r., co z całą odpowiedzialnością odpowiada pojęciu krótkich odstępów czasu. W doktrynie i judykaturze ww. pojęcie określa się jako czas orientacyjnie do kilku (sześciu) miesięcy (P.Kardas, w: Wróbel, Zoll (red.), Kodeks karny, t.1, 2016, s. 716-717), a zatem w stosunku do czynów B. P. spełnione

zostały przesłanki do uznania, że popełnione one zostały w ww. okresie. Tym samym przesłanki te aktualne są również w przypadku drugiego ze współsprawców, to jest K. O. bądź P. S. (1) (czyny z punktów 1-2 i 4-7). Każdy z czynów oskarżonych stanowił przestępstwo z art. 279 § 1 kk.

Zdaniem Sądu oskarżeni dopuścili się zarzucanych im czynów z wykorzystaniem tej samej sposobności. Przez określenie „sposobność” rozumieć należy „sprzyjającą okoliczność, okazję do czegoś, odpowiednią chwilę”. Na gruncie art. 91 § 1 kk należałoby ją zatem odnosić do okoliczności zewnętrznych ułatwiających sprawcy popełnienie przestępstw objętych ciągiem, kształtowanych głównie przez czas, miejsce lub sytuację. „Taka sama sposobność” oznacza nie tylko sposobność tę samą, czyli identyczną lub trwale istniejącą, ale również charakteryzującą się tymi samymi cechami lub właściwościami (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 23 maja 2018 roku, II AKA 110/18, Komentarz do Kodeksu karnego; red. Grześkowiak 2019, wyd. 6/Gałązka). Oskarżeni dokonali każdego z zarzucanych im czynów wykorzystując fakt, że pomieszczenia, do których się włamywali, były zamknięte. Każdy czyn popełniony przez oskarżonych miał miejsce w nocy lub późnym wieczorem, oskarżeni wybrali zatem porę, w której ryzyko ich dostrzeżenia przez jakąkolwiek osobę było niewielkie. Ponadto sposób włamania do okradzionych przez nich lokali był podobny, oskarżeni weszli do wnętrza każdego ww. pomieszczeń przez okno, które zostało przez nich wypchnięte, wyłamane lub podważone, a następnie zabrali z wnętrza pomieszczeń pieniądze lub inne przedmioty. Jedynie czyn opisany w punkcie 7 polegał na włamaniu poprzez wyłamanie drzwi do pawilonu handlowego, jednakże również popełniony został w porze nocnej, jak w wypadku pozostałych czynów. Pomieszczenia, do których miały miejsca włamania cechowały się podobnym przeznaczeniem – były to bowiem lokale usługowe, co do których oskarżeni mieli pewność, że będą puste.

Wyjątkiem, z uwagi na odmienną kwalifikację, jest czyn opisany w punkcie 8 zarzutów stawianych B. P. i punkcie 3 zarzutów stawianych P. S. (1). Z uwagi na to, że oskarżonym nie udało się podważyć drzwi wejściowych do salonu kosmetycznego (...) (...), popełniony przez nich występki zakwalifikowany został jako usiłowanie kradzieży z włamaniem oraz uszkodzenie cudzego mienia, tj. czyn z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 279 § 1 kk w zb. z art. 288 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk.

Mając na uwadze powyższe rozważania odnoszące się do przestępstw popełnionych w fazie dokonania, Sąd uznał B. P. za winnego popełnienia wszystkich zarzucanych mu czynów i ustalił, że przestępstwa opisane w punktach 1-7 oraz 9-12 stanowiły ciąg przestępstw w rozumieniu art. 91 § 1 kk. Także oskarżony K. O. działając wspólnie i w porozumieniu z B. P. dopuścił się czynów, które stanowiły ciąg przestępstw w rozumieniu wskazanego przepisu. Uznając P. S. (1) za winnego popełnienia wszystkich zarzucanych mu czynów, Sąd ustalił, że w odniesieniu do przestępstw kradzieży z włamaniem popełnionych wspólnie i w porozumieniu z B. P., a opisanych w punktach 1-2 oraz 4-7, oskarżony także dopuścił się ich w warunkach art. 91 § 1 kk.

Stopień społecznej szkodliwości czynów popełnionych przez oskarżonych był znaczny. B. P., K. O. i P. S. (1) dopuścili się wielokrotnie przestępstw kradzieży z włamaniem. Działanie sprawcy występku z art. 279 § 1 kk nie ogranicza się do zaboru cudzej rzeczy w celu przywłaszczenia, ale polega również na pokonaniu przeszkody chroniącej ww. przedmioty przed zaborem ich przez osobę nieuprawnioną. Straty poniesione przez pokrzywdzonego ww. przestępstwem zatem nie ograniczają się zatem do równowartości skradzionych mu przedmiotów. Fakt, iż na czyn kradzieży z włamaniem składają się dwie czynności sprawcze (przełamanie zabezpieczenia oraz zabór cudzej rzeczy ruchomej) znajduje odzwierciedlenie w sankcji karnej, której górna granica (10 lat) jest dwukrotnie wyższa niż w przypadku zwykłej kradzieży.

Sąd miał na uwadze znaczną wysokość strat poniesionych przez osoby pokrzywdzone przestępstwami. B. P. działając wspólnie i w porozumieniu z K. O. dopuścili się kradzieży pieniędzy w kwocie ponad 5 800 zł na szkodę pięciu osób (w tym dwukrotnie na szkodę pokrzywdzonej M. B.). Oskarżeni ponadto zabrali w celu przywłaszczenia inne przedmioty (laptop, telefony komórkowe, maszynki do strzyżenia, suszarki do włosów, kosmetyki) o łącznej wartości ok. 6 000 zł, z których większość służyła pokrzywdzonym do prowadzenia działalności gospodarczej i nie została odzyskana przez ww. osoby. Ponadto B. P. działając wspólnie i w porozumieniu się z P. S. (1) zabrali w celu przywłaszczenia pieniądze w

kwocie ok. 5 300 zł oraz inne przedmioty o wartości ok. 3 600 zł, a także spowodowali straty wywołane uszkodzeniem drzwi w kwocie 4 880,05 zł na szkodę G. S., powodując w ten sposób szkodę w mieniu u siedmiu osób.

B. P. dopuścił się dwunastu czynów zabronionych na przestrzeni niecałych trzech miesięcy (pomiędzy 16/17 maja, a 2/3 sierpnia 2017 roku). K. O. dopuścił się pięciu występów kradzieży z włamaniem na przestrzeni niecałych dwóch tygodni (pomiędzy 16/17 maja, a 27/28 maja 2017 roku), natomiast przestępstwa popełnione przez P. S. (1) popełnione zostały w odstępie niespełna dwóch miesięcy (pomiędzy 16/19 czerwca 2017 r. a 2/3 sierpnia 2017 roku). Z powyższego wynika, że B. P. popełnił ponad dwa razy większą liczbę czynów zabronionych niż K. O., i znacznie wyższą niż P. S. (1), co znalazło odzwierciedlenie w wymiarze kar orzeczonych za popełnione przez nich czyny. Nie budzi jednak wątpliwości, że każdy z oskarżonych dopuścił się znacznej liczby przestępstw, biorąc pod uwagę niewielki przedział czasu. Za szczególnie naganną uznać należy okoliczność dokonania kradzieży z włamaniem w przeciągu kilku dni przez B. P. i K. O. na szkodę tej samej pokrzywdzonej - M. B..

Częstotliwość popełnianych czynów i sposób działania oskarżonych (wchodzenie do lokali po uprzednim podważeniu, wyłamaniu czy też wypchnięcia okien) prowadzi do wniosku, że traktowali oni kradzieże jako stałe źródło utrzymania. Każdy z oskarżonych podnosił wprawdzie, że przyczyną popełnienia zarzucanych im czynów była trudna sytuacja materialna, jednakże znaczna ilość skradzionych środków pieniężnych w niedługim czasie uniemożliwia zdaniem Sądu stwierdzenie, że jedyną przyczyną dokonywania przestępstw był brak dochodów i wynikająca z powyższego niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych. Odnosząc się do czynów popełnionych przez B. P. i K. O. wskazać należy, że po dokonaniu trzech zarzucanych im czynów dysponowali oni pieniędzmi w kwocie ponad 3000 zł. Tego rodzaju kwota, nawet w przeliczeniu na dwie osoby, umożliwia zakup żywności oraz opłacenie noclegu w miejscach umożliwiających zapewnienie podstawowych potrzeb. B. P. i K. O. nie poprzestali jednak na ww. przestępstwach i dokonali wspólnie dwóch kolejnych czynów zabronionych. Ponadto B. P. po dokonaniu pięciu kradzieży z włamaniem wspólnie i w porozumieniu z K. O., skutkujących wejściem w posiadanie dodatkowej kwoty pieniędzy (ponad 2200 zł), nie zdecydował się na zaprzestanie przestępczej aktywności i dopuścił się sześciu kolejnych kradzieży z włamaniem oraz usiłowania popełnienia tego rodzaju czynu, działając tym razem wspólnie i w porozumieniu z P. S. (1). W następstwie kradzieży dokonanej na szkodę J. B., oskarżeni weszli w posiadanie kwoty 3000 zł. Mimo to oskarżeni dopuścili się kolejnych czynów zabronionych. Wskazuje to, że z popełnienia przestępstw w omawianym okresie oskarżeni uczynili stałe źródło zarobkowania bez związku z ich rzekomo trudną sytuacją materialną i byli nastawieni na wykorzystanie każdej nadarżającej się ku temu okazji. Należy w tym kontekście zwrócić uwagę na fragment wyjaśnień oskarżonego P. S. (1), który wskazał, że pieniądze (300 zł) pochodzące z kradzieży w pizzerii F. dokonanej na szkodę H. C. przeznaczyci oni na wódkę i papierosy, a nie na żywność i noclegi, co potwierdza, że w okresie objętym zdarzeniem kradzieże z włamaniem stanowiły preferowaną przez oskarżonych formę zdobycia środków pieniężnych.

Przy wymiarze kary Sąd wziął pod uwagę uprzednią karalność wszystkich oskarżonych i wnioski opinii sądowo-psychiatrycznych. Oskarżony B. P. kilkakrotnie dopuścił się przestępstw kradzieży, za które orzekano w stosunku do niego kary ograniczenia wolności. Oskarżony jest osobą uzależnioną od alkoholu oraz innych substancji psychoaktywnych, które zażywał przed zatrzymaniem. Mężczyzna nie wykazuje krytycyzmu w stosunku do zdiagnozowanych uzależnień. B. P. nie przebywa w miejscu swojego zamieszkania, nie ma stałej pracy. Jakkolwiek przyznał się on do zarzucanych mu czynów i okazał skruchę, to jego zachowanie po popełnieniu czynów będących przedmiotem niniejszego postępowania (popełnienie kolejnego przestępstwa) prowadzi do wniosku, że miała ona charakter „tymczasowy” i koniunkturalny - była ukierunkowana jedynie na skłonienie Sądu do wymierzenia mu łagodnej kary.

Do podobnych wniosków Sąd doszedł w przypadku K. O.. Podobnie jak B. P. oskarżony był wcześniej karany za przestępstwo kradzieży, za które orzekono w stosunku do niego karę ograniczenia wolności. Oskarżony był też karany za posiadanie nielegalnych substancji psychoaktywnych. K. O. jest osobą uzależnioną od alkoholu oraz innych substancji psychoaktywnych i podobnie jak B. P. przyjmował je przed zatrzymaniem. Oskarżony zdaje sobie sprawę z problemów wynikających z uzależnień, nie podejmował jednak leczenia odwykowego. K. O. przyznał się

do zarzucanych mu czynów i żałował że dopuścił się ich, jednak po wszczęciu niniejszego postępowania dopuścił się przestępstwa niszczenia mienia oraz stosowania gróźb karalnych.

Oskarżony P. S. (1) był kilkakrotnie skazywany za przestępstwa przeciwko mieniu, w tym dwukrotnie za dokonanie kradzieży z włamaniem. Oskarżony dopuścił się również przestępstwa rozboju.

Przy wymiarze kary Sąd wziął pod uwagę fakt, iż oskarżeni dopuścili się wielu czynów zabronionych (B. P. – dwunastu, P. S. (1) – siedmiu, K. O. – pięciu,), działając na szkodę wielu osób poprzez zabranie w celu przywłaszczenia znacznych kwot pieniędzy oraz innych wartościowych przedmiotów. Z powyższych względów Sąd uznał, że zasadne jest wymierzenie oskarżonym kary pozbawienia wolności surowszej od dolnej granicy ustawowego zagrożenia. Różnicując wymiar kary poszczególnym oskarżonym Sąd miał na względzie liczbę popełnionych przez nich czynów, a także różnice w ich uprzedniej karalności.

Mając na uwadze powyższe, Sąd uznając oskarżonego B. P. za winnego popełnienia czynów opisanych w punkcie 1-7 oraz 9-12 na podstawie art. 279 § 1 kk w zw. z art. 91 § 1 kk wymierzył mu karę 4 lat pozbawienia wolności. Ponadto oskarżony P., działając wspólnie i w porozumieniu z P. S. (1), dopuścił się czynu z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 279 § 1 kk w zb. z art. 288 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk. Sąd na podstawie art. 14 § 1 kk w zw. z art. 279 § 1 kk w zw. z art. 11 § 3 kk wymierzył mu karę 1 roku pozbawienia wolności. Na podstawie art. 91 § 2 kk w zw. z art. 85 § 1 i 2 kk, art. 86 § 1 kk Sąd połączył orzeczone wobec oskarżonego P. kary pozbawienia wolności i wymierzył mu karę łączną 4 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności, mając na uwadze, iż zarzucane oskarżonemu czyny popełnione zostały w bliskim przedziale czasowym i wszystkie stanowiły przestępstwa przeciwko mieniu.

Sąd uznając K. O. za winnego czynów zarzucanych mu w punktach 1-5 na podstawie art. 279 § 1 kk w zw. z art. 91 § 1 kk wymierzył mu karę 2 lat i 10 miesięcy pozbawienia wolności.

Biorąc pod uwagę, iż P. S. (1) dopuścił się sześciu czynów kradzieży z włamaniem (punkty 1-2 i 4-7), i ustalając, że stanowiły one ciąg przestępstw, Sąd na podstawie art. 279 § 1 kk w zw. z art. 91 § 1 kk wymierzył mu karę 3 lat pozbawienia wolności. P. S. (1), działając wspólnie i w porozumieniu z B. P., dopuścił się także czynu z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 279 § 1 kk w zb. z art. 288 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk. Sąd na podstawie art. 14 § 1 kk w zw. z art. 279 § 1 kk w zw. z art. 11 § 3 kk wymierzył mu karę 1 roku pozbawienia wolności. Na podstawie art. 91 § 2 kk w zw. z art. 85 § 1 i 2 kk, art. 86 § 1 kk Sąd połączył orzeczone wobec oskarżonego P. S. (1) kary i wymierzył mu karę łączną 3 lat i 3 miesięcy pozbawienia wolności. Podobnie jak w przypadku B. P., Sąd miał na uwadze, że czyny, których dopuścił się oskarżony popełnione zostały w bliskim przedziale czasowym i wszystkie stanowiły przestępstwa przeciwko mieniu.

Zdaniem Sądu orzeczone kary odniosą skutek wychowawczy wobec oskarżonych, uświadamiając im naganność dotychczasowego postępowania, co wpłynie na zmianę ich dotychczasowego trybu życia.

Sąd na podstawie art. 63 § 1 kk na poczet orzeczonych kar zaliczył oskarżonym okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie w ten sposób, że oskarżonemu B. P. na poczet kary łącznej zaliczył okres od dnia 8 sierpnia 2017 r., godz. 14:30 do dnia 31 stycznia 2018 r., godz. 10:10, P. S. (1) na poczet kary łącznej okres od dnia 2 sierpnia 2017 r. do dnia 4 sierpnia 2017 r., zaś K. O. okres od dnia 17 sierpnia 2017 r., godz. 21:15 do dnia 31 stycznia 2018 r., godz. 10:10.

B. P. i K. O. w postępowaniu korzystali z pomocy obrońców z urzędu w osobach adwokatów D. K. i F. K.. W związku z powyższym zasadne było przyznanie im wynagrodzenia obliczonego na podstawie przepisów Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej przez adwokata z urzędu.

Sąd na podstawie art. 624 § 1 kpk zwolnił B. P., K. O. i P. S. (1) od opłaty i pozostałych kosztów sądowych, przejmując je na rachunek Skarbu Państwa. Sąd miał na względzie, że oskarżeni w związku z wymierzeniem im bezwzględnych kar pozbawienia wolności, w najbliższym czasie pozbawieni będą możliwości zarobkowania.

Z uwagi na powyższe, Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.